

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 693.300.

Hitler przyjęty będzie w Watykanie Wkrótce nastąpi podjęcie rokowań o zawarciu nowego konkordatu

Niemcy zaczynają eksploatować naturalne bogactwa Austrii

BERLIN, 28. III. (PAT). Niemieckie koła polityczne przyjęły z wielkim zadowoleniem oświadczenie kardynała Innitzera i biskupów austriackich.

Prasa z „Voelkischer Beobachter” na czele oświadcza, że należy przypuszczać, iż oświadczenie episkopatu austriackiego zostało przygotowane w czasie rozmowy, jaką nuncjusz papieski w Berlinie msgr. Orsenigo odbył dn. 26 bm. z ministrem spraw zagr. Rzeszy von Ribbentropem.

W czasie rozmowy tej miano omówić również sprawę PODJĘCIA ROKOWAŃ O ZAWARCIE NOWEGO KONKORDATU dla „Wielkiej Rzeszy”, który miałby zastąpić oddzielne układy, jakie wiązały Rzeszę Niemiecką z Austrią ze stolicą apostolską.

Tendencje do zawarcia nowego konkordatu pojawiały się już od roku 1934 i znajdowały swój wyraz na łamach tygodnika narodowo-socjalistycznego „Schwarzes Korps”.

Po przyłączeniu Austrii do Niemiec dotychczasowy stan rzeczy nie jest do utrzymania, choćby ze względów formalno-prawnych, a ostatnia deklaracja biskupów austriackich, poprzedzona wizytą nuncjusza apostolskiego i ministra Ribbentropa, stwarza odpowiednie warunki do podjęcia rokowań.

W sferach dziennikarskich Berlina przypuszczają, że nastąpi również zmiana ustalonego już programu wizyty kanclerza Hitlera w Rzymie i że ZOSTANIE ON RÓWNIEŻ PRZYJĘTY NA AUDIENCJĘ W WATYKANIE.

BERLIN, 28. III. (PAT). „National Zeitung” komunikuje, że głównym punktem akcji włączającej Austrię w ramy 4-letniego planu Rzeszy, będzie intensywna eksploatacja austriackich bogactw naturalnych.

Wśród bogactw naturalnych Austrii wymienić należy na pierwszym miejscu rudę żelazną, której pokłady są — według niemieckich przypuszczeń — bogatsze, niż wskazywałyby na to dotychczasowe, niewystarczające badania.

Plan przewiduje budowę w Austrii nowych hut, które zaopatrzone byłyby w koks niemiecki, niezależnie w ten sposób austriacki przemysł metalurgiczny od zagranicy.

Istniejące układy z zagranicznymi dostawcami koksu będą jednak zapewne po ich upływie odnowione. Przyspieszona rozbudowa austriackiego przemysłu żelaznego i stalowego jest — zdaniem czynników miarodajnych — konieczna ze względu

na dodatkowe zadania, wynikłe z faktu wcielenia armii austriackiej do sił zbrojnych Rzeszy.

Poważną rolę odgrywać będzie poza tym sprawa eksploatacji drzewa austriackiego oraz naturalnych źródeł energii. Wszystkie te prace w sumie złożą się na olbrzymi program inwestycyjny, którego szczegóły ustalane są właśnie przez marsz. Goeringa na miejscu w Austrii.

WIEDEN, 28. marca. (PAT). Gauleiter Buerckel wydał zarządzenie, mocą którego obok cen towarów w markach mają być uwidocznione także ceny w szylingach i to jedynie na podstawie relacji 1 marka równa się 1,50 szyl.

Zabronione jest przy tym jak najsurowiej wszelkie zaokrąglenie cen na niekorzyść kupujących, jak i podwyższanie cen w

szylingach. Wszelkie podbijanie cen będzie jak najsurowiej karane.

Nowe cenniki

WIEDEN, 28. marca. (ZAT). Obok istniejących trzech jadłodziń, żydowskich mają być uruchomione jeszcze dwie. Jest to w tej chwili jedyna forma pomocy udzielanej zubożałej ludności żydowskiej w Wiedniu.

Ogółem wszystkie kuchnie wydawać mają 3.400 obiadów dziennie.

Płatnicy podatków żydzi otrzymali rozkaz natychmiastowego uiszczenia bieżących podatków. Nie mogą oni korzystać z przywilejów rozkładania należności podatkowych na raty.

(Dokończenie na str. 4-ej).

Posel litewski przyjeżdża dzisiaj W dn. 31 b.m. p. Sztirpa złoży na Zamku listy uwierzytelniające Prasa kowieńska wzywa społeczeństwo do spokoju i taktu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Attache poselstwa litewskiego KAIRUKSZTIS przybył do Warszawy w dniu wczorajszym. Witali go na dworcu tylko przedstawiciele władz miejscowych. Posel litewski pan Sztirpa przybędzie do Warszawy dziś o godz. 9 min. 30 wieczorem na dworzec Główny. Powitany będzie przez przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych. 30 b. m. będzie przyjęty przez ministra Becka, a 31 złoży na Zamku p. Prezydentowi listy uwierzytelniające.

Wczoraj władze litewskie wystawiły pierwszy paszport na wyjazd do Polski dla dziennikarza z Kowna. Jest to dziennikarz polski, Zawisza.

Skład poselstwa

Poselstwo litewskie w Warszawie ma składać się z trzech osób: posła pik. Szkirpy, radcy poselstwa p. Trimaes, który zajmował ostatnio stanowisko naczelnika wydziału zachodniego w centrali M. S. Z. w Kownie, oraz sekretarza poselstwa p. Kairuksztisa.

Attache wojskowy i attache prasowy mianowani będą później.

Również nominacja służby konsularnej i wybór miast, gdzie mają być konsulaty zdecydowane na zostanie w terminie późniejszym.

Jako siedziby konsulatów wymieniane są miasta: Warszawa, Wilno, Suwałki, Gdynia.

RYGA, 28. III. (PAT). — Z Kowna donoszą: Urzędowa „Lietuvos Aidas” pisać o zadaniach nowego rządu litewskiego stwierdza, iż najważniejszą pracą nowego gabinetu będzie przy stosowaniu życia politycznego Litwy do zmienionych w ostatnich tygodniach warunków.

Dziennik wyraża nadzieję, że cała opinia publiczna dopomoże rządowi do spełnienia tego odpowiedzialnego zadania, udzielając mu moralnego poparcia.

Dziennik podkreśla również, iż szczególnie w obecnym momencie najbardziej niewłaści-

wym byłoby tworzenie rządu koalicyjnego, gdyż tylko rząd silnej ręki potrafi sprostać wymaganiom chwili.

RYGA, 28. III. (PAT). — Z Kowna donoszą: W związku ze spodziewanym 29 bm. przyjazdem posła polskiego do Kowna, prasa litewska ponownie wzywa społeczeństwo do jaknajbardziej taktownej i uprzejmej postawy, dodając, że naród litewski znany jest z gościnności i nie wolno zepsuć tej dobrej opinii w obecnej chwili.

RYGA, 28. III. (PAT). — Z Kowna donoszą: Akcja ugrupowań opozycyjnych, które w zeszłym tygodniu przejawiała ożywioną działalność, obecnie zupełnie osłabła. Przygotowane przez niektóre ugrupowania antyrządowe manifestacje, które miały się odbyć wczoraj, nie doszły do skutku nie tylko z powodu zakazu władz, ale i z powodu braku manifestantów.

Jedynie drobna grupa młodzieży, do której dołączyły się elementy komunizujące, łącznie w ilości kilkudziesięciu osób, próbowała demonstrować, jednakże natychmiast i bez trudu została przez policję rozproszona.

RYGA, 28. III. (PAT). Dziś o godzinie 12-ej prezydent Ulmanis przyjął na audiencji połączoną min. Charwata.

RYGA, 28. III. (PAT). Organ litewskich kół wojskowych „Latvijas Kareivis”, omawiając normalizację stosunków polsko-litewskich, pisze, że rekonstrukcja nowego rządu na Litwie usunęła tych ministrów, którzy byli najbardziej przeciwni przyjęciu noty polskiej, a na czele nowego gabinetu stanął ks. Mironas, zwolennik unormowania stosunków polsko-litewskich.

Podpisanie porozumienia z Litwą o bezpośredniej komunikacji między obu państwami

WARSZAWA, 28. III. (PAT). — Dnia 28 b. m. podpisane zostało w Augustowie porozumienie o bezpośredniej komunikacji kolejowej, drogowej i lotniczej oraz pocztowej, telegraficznej, radiotelegraficznej i telefonicznej, zgodnie z brzmieniem not, wymienionych pomiędzy Polską i Litwą dnia 19 marca roku bieżącego.

Porozumienie podpisali: przewodniczący obu delegacji ze strony polskiej wicedyrektor departamentu politycznego M. S. Z. p. Tadeusz Gwiazdoski, ze strony litewskiej zaś generalny dyrektor komunikacji inż. Tuskenis.

W NIEDALEKIEJ PRZYSZŁOŚCI UKAŻE SIĘ

Numer jubileuszowy „Głosu Porannego”

Z OKAZJI DZIESIĘCIOLECIA ISTNIENIA NASZEGO PISMA

Sz. Czytelnicy i Przyjaciele „Głosu Porannego”, o ileby posiadali jakieś materiały lub uwagi odnoszące się do treści redakcyjnej tego numeru, proszeni są o skomunikowanie się z Redakcją. — (Piotrkowska 101 — tel. 1-66-66)

Prosimy wszystkie firmy i osoby, zainteresowane działem ogłoszeniowo-reklamowym numeru o kierowanie deklaracji ogłoszeniowych do Administracji (Piotrkowska 70 — tel. 2-22-22).

Teoria i praktyka

W niedzielnym numerze „Kuriera Porannego” naczelny publicysta tego pisma p. Hr. snuje rozważania na temat wolności słowa i prasy w Polsce. Asumpt do tych rozważań dają mu dwa wydarzenia, a mianowicie zwrócenie się delegacji Z. N. P. do p. premiera z prośbą o skonfiskowanie czasopisma, które dopuściło się obrazy godnej organizacji oraz wystąpienia prasy endeckiej, która domagała się ostrych represji wobec autora wiersza, zohydzającego kobietę polską.

Oczywiście trzeba się całkowicie zgodzić z wywodami autora, jeśli idzie o potępienie tego rodzaju metod interwencyjnych, nawet gdyby poszczególne interwencje były słuszne, gdyż prawo do obrony przed atakami i obelgami powinno przysługiwać wszystkim, nie tylko tym, którzy interweniują, bo, jak słusznie zapytuje autor, co stanie się wtedy z prasą?

„Ale inaczej nieco wygląda sprawa dalszych wniosków, do których doprowadzają p. Hr. jego rozważania. Autor dochodzi do dylematu, że albo wolność prasy jest kanonem i wtedy wypływają z tego wszystkie konsekwencje, szczególnie dla tych, którzy ten kanon wyznają, albo też należy się zdobyć na odwagę cywilną i wyciągnąć z faktów właściwy wniosek, a mianowicie, że trzeba stworzyć inny system, oparty na prawie.

W tym wniosku autora uderza przede wszystkim pominięcie momentu, naszym zdaniem najważniejszego, stosowania w praktyce życia wszelkich ustaw i systemu w tej dziedzinie. Oczywiście dobrze jest, gdy obowiązuje jasna, liberalna, równa dla wszystkich ustawa prasowa, ale najważniejsze było, jest i będzie stosowanie tej ustawy w życiu codziennym. System konfiskacyjny, o którym już wiele w Polsce mówiono, także z trybuny sejmowej stwarza właśnie ten moment niepewności i dezorientacji, który w pierwszym rzędzie hamuje opinię publiczną i utrudnia i tak niezwykle ciężką w obecnych gorących czasach pracę publicysty i dziennikarza.

Ileż razy pisma są konfiskowane za najłżejsze oświadczenie pewnych zjawisk, wykraczające poza ramy komunikatu oficjalnego? Ileż spraw podlega pod artykuł, zakazujący rozpowszechniania wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny, a które w rzeczy samej z sianiem niepokojów publicznego nie mają nic wspólnego? O tym wszystkim nam najlepiej zaświadczyć mógłby ogromny procent konfiskacji prasowych, uchylanych na posiedzeniach gospodarczych sądów bez wytoczenia sprawy sądowej. Cenzor pismo konfiskuje, sąd konfiskację uchyla i jest na pozór wszystko w porządku. A przecież poniesionych strat pismu nikt nie wynagrodzi, a gęstsze nagromadzenie takich konfiskacji w krótkim czasie może całkowicie zniszczyć fundamenty bytu tego, czy innego pisma.

Z drugiej strony mamy do czytania o notorczym wprost w czasach ostatnich zjawiskiem siania niepokojów publicznego, szczucia jednej części społeczeństwa na drugą, całą orgię wymyślań i rzucania błotem na wszystko, co śmie się przeciwstawiać uroszczeniom totalistycznego obozu, owe sławetne rewelacje na temat żydów, żydokomuny, wojtków żydowskich, zakapturzonych służusów komunizmu etc., które nie natrafiają na żaden hamulec i powoli, lecz systematycznie, zatruwają duszę społeczeństwa, grożąc Polsce najtragiczniejszymi powikłaniami wewnętrznymi. A przecież do poskromienia tej defetystycznej roboty wystarczyłyby zupełnie obowiązujące u nas ustawy, hyle by były stricte stosowane. Przecież dochodzi nawet do tego, że wiadomości, konfiskowane w jednej polaci kra-

Czy Anglia porozumie się z Włochami? „Anschluss” zaciążył na osi. -- Pretensje terytorialne Niemiec. -- Hiszpańska rozgrywka

Chamberlain oświadczył w tych dniach w izbie gmin, że włosko - angielskie pertraktacje pomyślnie posuwają się naprzód. Od tej stereotypowej formuły jest jeszcze bardzo daleko do optymistycznych doniesień niektórych gazet

londyńskich, zapewniających, jakoby na temat całego szeregu doniosłych zagadnień osiągnięto już porozumienie, i czyniących już aluzje na temat prawdopodobnego terminu przyjazdu do Londynu hrabiego Ciano celem podpisania ostatecznej umowy. „Times” ze zwykłą ostrożnością wskazuje, że ambasador angielski i hr. Ciano przystąpili do omawiania najdonioślejszych zagadnień, że rozmowy posuwają się powoli i że

trzeba będzie nie mało czasu dla osiągnięcia pełnego porozumienia.

Jeśli nawet prawdziwe są pogłoski, wedle których początkowo istnieje zamiar ograniczenia się do zawarcia nowej umowy gentlemankiej, to w każdym razie mowa jest o czymś konkretniejszym, niż gentleman-agreement, podpisany w styczniu ubiegłego roku. Jest poważna doza prawdy w twierdzeniu, że przyczyny psychologiczne odegrały poważną rolę w stworzeniu naprężonych stosunków między Anglią i Włochami. Ale doświadczenie zeszłorocznego gentleman-agreement wskazuje, że

nie jest już możliwe poprawienie sytuacji wyłącznie korektami psychologicznymi, ponieważ antagonizm włosko - angielski znacznie się wzmógł w ciągu ostatnich lat. Obecnie potrzebna już jest gruntowna rewizja wzajemnych stosunków we wszystkich tych punktach, w których ścierają się interesy obu mocarstw.

W ciągu ostatnich tygodni miały miejsce pewne wydarzenia,

które muszą wywrzeć wpływ na bieg rozmów angielsko - włoskich. Pierwsze z tych wydarzeń — „Anschluss” — choć wydaje się to bardzo paradoksalne na pierwszy rzut oka, może odegrać pozytywną rolę w toku tych pertraktacji. Nie ulega wątpliwości, że Włochy ze ściśniętym sercem pogodziły się z faktem zniknięcia Austrii, jako niezawisłego państwa.

Już z mowy Mussoliniego można było wnioskować, że odniósł się on do „Anschlusu” bez entuzjazmu, aczkolwiek usiłował uzasadnić ten akt powołaniem się na jego obiektywnie historyczną konieczność.

Na ołtarzu „osi” Rzym — Berlin trzeba było złożyć tę ciężką ofiarę.

Rysaltowe tanie zł. 155. — kuracje od 1 maja Informacje: IWONICZ-ZDRÓJ

flarę. Słaba Austria była, oczywiście, dla Włoch o wiele bardziej pożądanym sąsiadem, niż potężne i agresywne Niemcy.

Wrzenie, jakie rozpoczęło się wśród mniejszości niemieckich w różnych krajach

od chwili „Anschlusu”, zaczyna widocznie niepokoić również Włochów. Bardzo charakterystyczny jest pod tym względem artykuł, który ukazał się w rzymskiej „Tribunie”. W artykule przeprowadzona jest myśl, że pojawienie się wspólnych granic między Włochami, Niemcami i Francją,

może się stać początkiem nowej ery trwałego pokoju w Europie.

„Między Włochami i Francją — pisze gazeta — nie ma żadnych sporów terytorialnych.

Hitler zaś obecnie oświadczył, że granice między Niemcami i Francją, jak również między Niemcami i Włochami, posiadają ostateczny charakter”. W zakończeniu gazeta zauważa, że Niemcy obecnie już w ogóle nie posiadają żadnych pretensji terytorialnych w Europie.

To ostatnie zdanie wywołało widocznie niezadowolenie w Berlinie, gdyż następnego dnia redakcja „Tribuny” uważała za wskazane „wyjaśnić” wspomniane zdanie. Ale artykuł gazety rzymskiej jest dość symptomatyczny i bez tego ostatniego zdania. W Rzymie widocznie zdają sobie sprawę z tego, że

„tete a tete” z Niemcami nie jest zbyt wygodny dla Włoch.

Dlatego też jest bardzo prawdopodobne przypuszczenie, że po „Anschlussie” w Rzymie szczególnie wzmożona się będzie dążność do Anglii.

Rozwój wydarzeń hiszpańskich może wręcz przeciwnie nieco skomplikować rozmowy angielsko - włoskie. Dyrektoriat partii faszystowskiej opublikował 23 marca, z okazji 19-iej rocznicy utworzenia drużyn bojowych, odezwę, sławiącą czyny oddziałów czarnych koszul na froncie hiszpańskim

i ich rolę w ostatnich sukcesach gen. Franco. Przypuśćmy nawet, że problem hiszpański nie figuruje w oficjalnym programie rozmów angielsko - włoskich, ale Chamberlain nieraz podkreślał, że

porozumienie z Rzymem jest nie możliwe bez uprzedniego rozstrzygnięcia zagadnienia o przewaniu interwencji w Hiszpanii. Nowe oficjalne potwierdzenie i wychwalanie interwencji włoskiej — szczególnie w chwili, gdy wojna domowa w Hiszpanii weszła w decydującą fazę — nie może, oczywiście ułatwić pertraktacji. Być może również, że gwałtowny nacisk wojsk powstańczych w Hiszpanii w ciągu ostatnich dni ma właśnie na celu postawienie Anglii wobec faktu dokonanego w obliczu tych pertraktacji.

Balkany w rękach Niemiec mogących zatamować wszystkie drogi komunikacyjne do Jugosławii, Rumunii i Grecji

Berlin, w marcu.

— Jaka szkoda, że Austria nie posiada kolonii — zawołał pewien Niemiec, gdy sprawa Anschlussu stała się faktem.

— Austria da nam coś więcej, niż kolonie — odpowiedział drugi. — Da nam możliwość absolutnej kontroli państw bałkańskich, ich eksportu, ich importu, nawet ich finansów. Da nam możliwość wywierania presji gospodarczej na inne państwa zachodnio - europejskie, wreszcie pozwoli nam, gdy zajdzie potrzeba, za jednym pociągnięciem stworzyć lądową blokadę Czechosłowacji.

I tak jest w istocie. Niemcy mają dzisiaj całkowitą kontrolę wszystkich środków komunikacyjnych południowo - wschodniej Europy. Wszystko jedno, czy to będą koleje, czy drogi lądowe, czy wodne. Drogi komunikacyjne, prowadzące do Bułgarii, Jugosławii, Węgier, Rumunii i Grecji, mogą być tak zatamowane przez Niemcy, że będzie to katastrofą dla całej Europy.

Już, są dozwolane w innej, że na przykład w Poznaniu, lub na Śląsku, wolno drukować to, czego nie puści cenzura we Lwowie, czy Wilnie.

Niewątpliwie Polska powinna posiadać jednolity system prawny w dziedzinie wolności słowa i prasy, ale o wiele donioślejszą, życiową wprost sprawą jest, aby obowiązujący system stosowany był wszędzie jednolicie, oraz aby wykonywanie tego systemu miało na względzie jedynie i wyłącznie dobro Polski, sprawiedliwość i całkowitą bezstronność

E. Kron.

Do tego należy dodać jeszcze, że południowo - wschodnie kraje europejskie są tak zależne gospodarczo od stosunków handlowych z Austrią i Niemcami, iż z natury rzeczy, muszą się stać satelitami nowej Rzeszy, jeżeli nie znajdzie się inny system, któryby uwolnił je od gospodarczych wpływów Rzeszy. Nie należy zapominać o tym, że w ubiegłym roku prawie połowa całego eksportu Bułgarii poszła do Niemiec i Austrii, podobnie dwie piąte eksportu Węgier, jedna trzecia eksportu Jugosławii, Grecji i Rumunii. Kraje te dostarczają Niemcom surowców oraz artykułów żywnościowych, a w zamian za to otrzymują wyroby przemysłu niemieckiego. Wytworzą to nie tylko poważny obrót handlowy, ale i zwiększą wpływy kulturalne, społeczne i polityczne. Kraje te wcale nie „palą się” do stosunków gospodarczych z Niemcami, ale nie mają innego wyjścia. Europa, zachodnia nie interesuje się nimi, albo bardzo mało. A ponieważ Niemcy są im już winne pieniądze, więc, aby nie stracić należności, brną dalej. Przy tym Niemcy nie szczędzą zachodów, aby je utrzymać przy sobie. Zeszłoroczne wizyty dr. Schachta są tego dowodem.

Czechosłowacja natomiast znalazła się prawie w potrzasku. Przede wszystkim straciła cały handel z Austrią: przepadnie więc ten milion tonn węgla kamiennego, który siedzi w czeskich kopalniach oraz gotowe towary, które będą zastąpione przez towary niemieckie. A inne kraje, mianowicie Jugosławia, Rumunia i Bułgaria, które

są tak zależne gospodarczo od Austro - Niemiec, mogą również, pod wpływem „nakazu z góry”, wycofać się powoli ze stosunków handlowych z Czechosłowacją.

Szczególnie na wypadek wojny nowa sytuacja geograficzna jest bardzo korzystna dla Niemiec. Przed połączeniem się z Austrią bezpośredni dowóz pewnych materiałów, a szczególnie środków żywności, był prawie niemożliwy bez przejazdu tranzytem przez terytorium czeskie. Obecnie Niemcy zyskały trzy nowe granice. No i zyskały również bardzo ważne dwa źródła surowcowe: żelaza i drewna. Pomimo przechwałek kanclerza nie wydaje się możliwe, aby zapotrzebowanie na żelazo i stal mogło być pokryte w 1940 roku z własnych źródeł. Eksploatowanie rud, ubogich w żelazo, jest bardzo kosztowne i powolne. Cena wyprodukowania jednej tonny surowki wzrosła od wiosny 1937 r. do chwili obecnej o 7 marek. Z pomocą przychodzi Austria z zapasem, wynoszącym prawie 220 milionów tonn doskonałej rudy, mogącej przynieść 80.000.000 tonn żelaza. I chociaż obecna produkcja w Austrii wynosi tylko 1.800.000 tonn rocznie, to niewątpliwie, przy zastosowaniu sprawnych niemieckich metod pracy może być ona podniesiona trzykrotnie w przeciągu jednego roku.

Drugim bardzo ważnym surowcem jest drewno, kt. dzisiaj znajduje coraz większe zastosowanie do wyrobu sztucznego włókna. Własne zapasy drzewa pokrywały tylko około 70 proc. zapotrzebowania Niemiec. O-

lecznie dochodzi Austria, której prawie jedna trzecia pokryta jest lasem. Stanowi to prawie 25 proc. terenów leśnych Niemiec. Austriackie więc zapasy wypełnią brak 30 proc. Dzięki temu zapotrzebowanie na drewno zarganiczne w Niemczech musi się zmniejszyć, szczególnie jeśli chodzi o kraje, gdzie niema rekompensaty za drewno w towarach. I jeszcze jeden artykuł bardzo ważny: magnez, którego Austria posiada bardzo duże ilości. Jest ona największym jego dostawcą. A więc jeszcze jeden surowiec niezbędny dla przemysłu zbrojeniowego.

T. M. S.

CAPITOL

Dziś i dni następnych!

Znów zachwyci i wzruszy czarom pieśni i grą wielką artystką i śpiewaczką

Jeanette Mac Donald
w arcyfilmie p. t.

„Motyl Hiszpański”

Reżyseria: Robert Leonard

Współudział biorą:
Warren William i Allan Jones

Nadprogram: Tygodnik oraz kronika P. A. T.
Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

Senat nie załatwi dziś sprawy uboju

Sejm na ostatnim swym posiedzeniu da kompensację województwu łódzkiemu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zgodnie z podaną przez nas już w niedzielę wiadomością, na porządku dziennym ostatniego posiedzenia senatu, wyznaczonego na dziś na godz. 12, projekt ustawy o zniesieniu uboju rytualnego nie znajduje się. Projekt ten znajdzie się dopiero na porządku dziennym przyszłej sesji zwyczajnej izb.

Z ważniejszych spraw figuruje na porządku dziennym projekt ustawy o pozbawianiu obywatelstwa, który został wczoraj uchwalony przez komisję senacką w redakcji sejmowej bez żadnych zmian.

Ostatnie posiedzenie sejmiku w tej sesji zostało już wyznaczone

przez marszałka na 31 bm. o godzinie 10 min. 15. Porządek dzienny jeszcze nie jest ustalony. Znajdą się na nim poprawki do projektów, które senat będzie załatwiał dzisiaj.

Wśród tych projektów między innymi znajduje się uchwalony już przez sejm projekt ustawy o nowej zmianie granic województw, między innymi łódzkiego. Warto zanotować, że według uchwalonej swego czasu, a wchodzącej w życie 1 kwietnia zmiany granic województw, województwo łódzkie traci następujące miasta: Błaszki, Dąbów, Dobra, Golina, Kalisz, Kleczew, Kłodawa, Koło, Konin, Pądzów, Rychtal, Słupca, Ślesin, Stawiszyn, Turek, Uniejów i Za

gorów.

Wszystkie te miasta przechodzą z dniem 1 kwietnia r. b. do województwa poznańskiego, a obszar województwa łódzkiego nie nie zyska, tylko straci. Natomiast ta ustawa o zmianie granic województw, która ma być dziś uchwalona przez senat, daje województwu łódzkiemu kompensację, tak modną w polityce. Najbliższą z nich są, jak wiadomo, Skierniewice.

Rozporządzenie rady ministrów

w związku ze zmianą

WARSZAWA, 28. III. (PAT). W poniedziałek, dnia 28 b. m.

odbyło się pod przewodnictwem pana premiera gen. Sławoja-Skłodowskiego posiedzenie rady ministrów.

Rada ministrów przyjęła m. in. projekt dekretu p. Prezydenta Rzplitej o państwowej służbie geologicznej.

Następnie przyjęto projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień protokołu taryfowego między Rzplita a republiką łotewską z marca 1938 r.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalono rozporządzenie rady ministrów w sprawie wykonania ustawy o zmianie granic województw: poznańskiego, pomor-

skiego, warszawskiego i łódzkiego.

Rozporządzenie to przystosowuje do nowego stanu prawnego sprawy związane z wyborami do sejmików wojewódzkich, sprawę działania wydziałów wojewódzkich, administracji dróg, urzędów rozjemczych itd.

Z kolei rada ministrów uchwalila rozporządzenie o wyznaczeniu okręgów izb przemysłowo-handlowych, które wprowadza pewne zmiany w dotychczasowych okręgach izb w związku ze zmianą granic 4-ech województw.

Ponadto uchwalono rozporządzenie rady ministrów o zakazie poszukiwań górniczych w pustyni Błędowskiej i okolicy.

Niemcy uspakajają Czechosłowację

twierdząc, że nie mają żadnych napastniczych zamiarów

Rząd premiera Hodży buduje jednak sieć fortyfikacji na dawnej granicy austriackiej

PRAGA, 28.3. (PAT) — Premier Hodża wygłosił dziś w imieniu rządu czechosłowackiego deklarację przez radio. Wspomniał o przyjęciu deklaracji rządu czechosłowackiego przez opinię zagraniczną, mówca poświęcił dłuższy ustęp stanowisku Niemiec, oświadczył, że oficjalne czynniki niemieckie udzieliły Czechosłowacji zapewnienia, iż Niemcy nie mają zamiaru wtrącać się do spraw wewnętrznych tego państwa.

Odpowiedzialni reprezentanci Rzeszy z całym naciskiem ponowili w okresie wydarzeń austriackich zapewnienia, że NIEMCY NIE ŻYWIĄ WOBEC CZECHOSŁOWACJI ŻADNYCH NAPASTNICZYCH ZAMIARÓW. Treść tych zapewnień została przez rząd niemiecki zakomunikowana rządowi brytyjskiemu.

Powołując się na ustępy expose premiera brytyjskiego Chamberlaina, wygłoszonego dn. 24 b. m. w izbie gmin, mówca zapowiedział przystosowanie stosunków narodowościowych w Czechosłowacji w ramach obowiązującej konstytucji — do nowej sytuacji, wytworzonej przez skutek wystąpienia aktywistów niemieckich z rządu.

Mówiąc o zagadnieniu niemieckim w Czechosłowacji, mówca wskazał, że

CZEŚĆ I SŁOWACY RÓWNIEŻ ODCZUWAJĄ WZROST NACJONALIZMU,

lecz usiłują obiektywnie ocenić ewolucję, która zmienia mapę Europy w sąsiedztwie Czechosłowacji i wprowadziła zmiany do równowagi europejskiej.

W tym miejscu mówca zapowiedział „nową fazę” w polityce rządu czechosłowackiego wobec mniejszości narodowych.

Nowe przepisy mają być ujęte w skodyfikowany system prawny. Dotychczasowe traktowanie mniejszości narodowych przez rząd praski mówca naświetlił w bardzo optymistycznym sposób.

Zakończenie swej deklaracji mówca poświęcił „pokojowej misji Czechosłowacji w Europie”.

LONDYN, 28.3. — W związku ze wzrostem wpływów niemieckich w krajach nadnaujskich i wynikającym z tego okrażeniem Czechosłowacji, prasa angielska wysuwa nową koncepcję na temat obrony republiki czechosłowackiej. Ostatnio gazety piszą wiele na temat budowy kolei transylwańskiej między Rumunią a Czechosłowacją. Kolej ta byłaby najbardziej nowo-

czesną linią strategiczną na świecie, przy pomocy której można byłoby przerzucić w razie wojny 50,000 żołnierzy codziennie z Sowietów do Czechosłowacji. Ponadto, jak donoszą angielskie pisma, w Czechach trwa gorączkowa praca nad wykończeniem

FORTYFIKACJI NA DAWNEJ GRANICY AUSTRIACKIEJ

Przy robotach tych pracuje około 100 tysięcy robotników, którzy z pośpiechem wykończają tę nową, czeską linię Maginota.

Linia ta zbudowana od strony niemieckiej zawierać będzie około 1100 fortów ze stali i betonu, połączonych zasiekami z drutów kolczastych, naładowanych elektrycznością. Forty te zawierać będą pomieszczenie dla 250,000 żołnierzy. Przed betonowymi schronami o 200 mtr. umieszczone będą zasadzki na tanki. Forty nadziemne kontrolowane będą z pod ziemi przy pomocy radii.

Mimo poczynionych przygotowań w całej Czechosłowacji panuje nastrój przygnębienia, potęgowany ruchami odśrodkowymi mniejszości niemieckiej i słowackiej.

Tajemnica przeciętych przewodów

Akt sabotażu w angielskiej fabryce samolotów bombowych

LONDYN, 28 marca. (PAT). W jednej z największych brytyjskich fabryk samolotów „Fairley Aviation Company” w Stockport pod Manchesterem wydarzył się akt sabotażu.

W samolocie bombowym przeznaczonym dla brytyjskich sił lotniczych, przecięte zostały ostrym narzędziem dwa przewody elektryczne.

W czasie śledztwa stwierdzono, że podobne uszkodzenia poczynione zostały jeszcze w 3-ech innych samolotach bombowych.

Te trzy dalsze samoloty dostarczone być miały zresztą rzą-

dowi belgijskiemu.

Wypadki te stały się powodem wydania zastrzeżonych zarządzeń, dotyczących zwiędzenia przez osoby prywatne fabryk samolotów.

Dyrekcja fabryki, pragnąca komukolwiek pokazać swe warsztaty, obowiązana jest udzielić na 14 dni naprzód wszystkich szczegółów personalnych o danej osobie ministerstwu lotnictwa.

Samochody ciężarowe, przybywające z materiałem, niezbędnym dla produkcji, nie będą dopuszczane do wnętrza fabryki.

Osoby, poszukujące pracy w fabrykach samolotów, podlegać będą dokładnemu badaniu i kontroli. Władze brytyjskie zastanawiają się nad tym, kto

jest odpowiedzialny za te akty sabotażu. Istnieją dwie koncepcje: albo, że jest to robota obcych agentów, albo też — co wydaje się naogół bardziej prawdopodobne — jest to akcja komunistów, działających na podstawie instrukcji Kominternu, nawołujących do czynnego przeciwdziałania brytyjskiemu programowi dobrojowemu.

Tylko złoto i srebro

W Meksyku nie chcą przyjmować banknotów

MEKSYK, 28.3. (PAT) — Wobec zaniechania zakupu srebra przez St. Zjednoczone, dziś obrót dewiza mi faktycznie ustął zupełnie.

W szerokich kołach powstała pa-

nika. W sklepach i na targach odmówiono przyjmowania banknotów domagając się zapłaty za towar monetami srebrnymi lub złotem.

Nowe zajęcia na politechnice

Na wykładzie prof. Płużańskiego doszło do bójki

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym na poli-

technice warszawskiej znów doszło do zajść antyżydowskich.

Gdy na wykład prof. Płużańskiego zjawili się studenci-żydzi powitali ich okrzyki oenerowców „Precz z żydami”, „Śmierć żydom”.

Następnie oenerowcy usiłowali żydów przemocą usunąć z sali. Doszło do bójki. Prof. Płużański przerwał wykład i opuścił audytorium.

Handel dewocjonaliami

mogą uprawiać osoby tej religii, której dane wytwory dotyczą

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z dniem 28 b. m. weszła w życie ustawa o wytwarzaniu i handlu dewocjonaliami i przedmiotami kultu religijnego.

Na podstawie tej ustawy wytwarzaniem i handlem dewocjonaliami oraz przedmiotami kultu religijnego: chrześcijańskich, muzułmańskich i żydowskich mogą się zajmować osoby fizyczne wyłącznie tej religii, której dane wytwory dotyczą, jak również osoby prawne, w których zarząd, rada nadzorcza oraz wszystkie inne władze sprawowane są przez osoby danej religii. Nadto — wyłącznie osoby odpowiedniej religii mogą być zatrudnione w takich przedsiębiorstwach.

Do dewocjonalii i przedmio-

tów kultu religijnego zaliczane są wytwory i przedmioty, używane przez świątynie, duchownych i wiernych przy wykonywaniu praktyk religijnych.

„PALACE”
Ostatnie 2 dni!
Rewelacyjna
zniżka cen!

III miejsca 80 GR.
II miejsca 109 zł.
I miejsca 150 zł.

Fortancerkki
Fascynujący temat
w niezwykle
śmiałym ujęciu!

WYCIECZKA DO LONDYNU

od 12/IV — 9/V zł. 375.-
od 30/IV — 27/V
Zapisy i informacje: **Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68** — tel. 170-70

Paszporty indywidualne

Teror w Palestynie przybiera na sile

Arabowie zamordowali 2 mnichów. - Napady na samochody. - Walki z policją

JEROZOLIMA, 28. III. (ŻAT). W ciągu ostatnich dni wzmożła się znacznie arabska akcja terrorystyczna. Dziś nad ranem znaleziono zwłoki dwóch zamordowanych mnichów na górze Scopus. Mnich Irwing TRAUBE, lat 23 (chrzczonego żyd) oraz 19-letni mnich Rychard z Niemiec, napadnięci zostali przez arabskich terrorystów w chwili, gdy udawali się w poszukiwaniu pracy do pobliskiego klasztoru czeskiego. Obydwu mnichów terrorysty zamordowali.

JEROZOLIMA, 28. III. (ŻAT). O arabskich aktach terroru w ciągu dnia niedzielnego zebrano jeszcze następujące szczegóły:

lekarz żydowski z Haify, który wczoraj zraniony został przez terrorystów w pobliżu Atlit, nazywa się dr. Józef ZŁOCISTY (nie dr. Szmukler, jak poprzednio mylnie podano). Również szofer jego auta ALPER został zraniony. Terrorysty ostrzelali przed tym inne auto i zabili szofera arabskiego, którego przyjęli za żyda. Uratował się natomiast pasażer, żyd sefardyjski Machmoni, którego terrorysty przyjęli za araba, gdyż przemówił do nich po arabsku.

Kobieta, która zginęła podczas wczorajszej katastrofy autobusowej w pobliżu Hedery, nazywa się Anna STRAUSS.

JEROZOLIMA, 28. III. (PAT). W ostatnich dniach ponawiają się w Palestynie akty terroru. Na drodze między Safed i Akko oddała złożona z 20 osób banda szereg strzałów do taksówki, za bijając na miejscu dwóch żydów i dwie żydówki.

Miedzy przybyłą na pomoc policją a terrorystami doszło do wymiany strzałów, w czasie której trzech członków bandy zostało zabitych.

JEROZOLIMA, 28. III. (PAT). Pod koniec ubiegłego tygodnia liczba krwawych wypadków na obszarach Palestyny znacznie się zwiększyła. Na szosie nadbrzeżnej, na południe od Haify,

gdzie niedawno zamordowany został oficer angielski, ostrzelano z zasadzki przejeżdżające samochody, przy czym zabity został kierowca jednego z samochodów.

Na szosie Jerozolima — Hebron doszło wczoraj do strzelaniny między policją a uzbrojoną bandą arabską. Dwóch członków tej bandy poniosło śmierć.

Ubiegłej nocy miasto Jenin było przez dłuższy czas ostrzelane.

BEJRUT, 28. III. (PAT). — W Bejrucie rozrzucono ulotki arabskie. Odezwy wzywają ludność, aby nie kupowała u żydów.

JEROZOLIMA, 28. 3. (ŻAT). W pobliżu wsi arabskiej Sedzar dokonano dziś wieczorem zbrojnego napadu na autobus żydowski.

Terrorysty arabscy obsypali autobus strzałami. Pięciu żydów poniosło śmierć. Są to: 45-letni Cwi SEGAL, kupiec z Safedu, jego syn 8-letni Dawid, 18-letnia Cypora MOZER z Haify, 70-letnia Basia BARAL, wдова i jej córka 47-letnia Cypora KAHANE. Szofer autobusu 25-letni B. ZACHAROW znikł. — Najwidoczniej wzięty został do niewoli. Dwaj inni pasażerowie 41-letni HELLER i 22-letni Szalom BIBER wyszli cało.

Przybyli na miejsce oddział policji w czasie pościgu zastrzelił dwóch terrorystów. Pozostałych ściga wojsko i samoloty.

Skutki trzęsienia ziemi

odczuło najbardziej jugosłowiańskie miasto Koprownica

BIALOGROD, 28.3. (PAT). — O wczorajszym trzęsieniu ziemi nadchodzą następujące szczegóły: Najbardziej ucierpiał miasto Koprowica, gdzie zarysowały się niemal wszystkie domy. Przez kilka godzin wszelka komunikacja z innymi miejscowościami była przerwana. Przewody elektryczne oraz

połączenia telegraficzne i telefoniczne uległy zerwaniu. Znajdujący się w mieście piękny kościół barokowy zawalił się.

WIEDEŃ, 28.3. (PAT). — Ognisko zanotowanego tu wczoraj trzęsienia ziemi leżało w odległości 230 klm. od Wiednia w miejscu, w któ-

rym rzeka Drawa opuszcza granice Austrii.

WIEDEŃ, 28.3. (PAT). — Wczorajsze trzęsienie ziemi odczuło również w południowej Styrii i Karyntii. Mieszkańcy miast i wsi opuścili w popłochu mieszkania. Trzęsienie nie wyrządziło żadnych szkód.

Odrzucone kasacje Antczaka i Pędraka

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dwóch procesach Sąd Najwyższy odrzucił w dniu wczorajszym skargi kasacyjne i zatwierdził decyzje sądów apelacyjnych. Mianowicie w procesie Pędraka, skazanego za zabójstwo w Częstochowie i w procesie Antczaka, skazanego na 12 lat więzienia za zamordowanie Chelemnera i Glicensztajna w Łodzi.

Hitler przyjęty będzie w Watykanie

(Dokończenie)
„Święte wybory”

BERLIN, 28 marca. (PAT). — W całej Rzeszy odbywają się nieprzerwanie wielkie manifestacje w sprawie kwietniowego plebiscytu, określanego tu mianem „Świętych wyborów”.

Kancelarz Hitler zabierał już głos w Królewcu i Lipsku, a dziś przemawiał w Berlinie. — W Hamburgu przemawiał minister Goebbels, w Magdeburgu min. Frick, w niedzielę w Hagen mówił Alfred Rosenberg, w Opolu minister Frank, w Teslau sekretarz stanu Reinhardt, w Kassel sekretarz stanu Freisler, w Lubece miejscowy nadjurymistrz Fiehler, w Muelheim kierowniczka związku kobiet narodowo - socjalistycznych Scholtz - Klinker, w Duisburgu przywódca młodzieży Baldur von Schirach.

Ten ostatni mówca oświadczył m. in.: Plebiscyt nie jest dla nas żadnymi wyborami, jest on modlitwą dziękczynną, która brzmi: „Tak, mój wodzu”.

We wszystkich mowach powtarzają się dwa hasła naczelne: 1) zjednoczenie Austrii z Rzeszą jest faktem dokonany, plebiscyt ma tylko wpisać uroczystie ten akt do ksiąg dziejów

niemieckich, 2) Rzesza narodowo - socjalistyczna jest patronką wszystkich Niemców na całym świecie.

Habsburg kapituluje...

BUDAPESZT, 28. (PAT). — Według informacji dziennika „Pester Lloyd” z Wiednia, arcyksiążę Otton Habsburg polecił wszystkim przywódcom legitymistów w Austrii zaprzestać działalności i zająć się swym własnym losem i losem swych rodzin.

Zmiana ról

BERLIN, 28 marca. (Tel. wł.) Urzędowy organ S. S. „Das schwarze Korps” podał wczoraj reportaż z austriackiego obozu koncentracyjnego w Wellerndorf pod Wiedniem. Korespondent pisze, że znajduje się tam 60 wybitnych działaczy Frontu ojczyźnianego, współpracowników Schuschnigga, a między innymi sam komendant obozu z czasów Schuschnigga major Stillfried.

Straż w obozie pełnią hitlerowcy austriaccy, którzy byli w tym obozie więzieni, a po umowie w Berchtesgaden zostali amnestionowani.

Dzień samych remisów

na międzynarodowym turnieju szachowym w Łodzi

Po ostrej grze w ostatnich rundach dzień wczorajszy na międzynarodowym turnieju szachowym w Łodzi minął pod znakiem t. zw. „dniem remisowej”. Nie znaczy to wcale, że wszyscy mistrzowie od razu stracili swój zapal bojowy. Prosto nastąpiło odprężenie po ośmiogodzinnej wyczerpującej walce. Pierwszymi, którzy schowali broń okazali się Regedziński i Foltys. W indyjskiej partii obaj grali z wyjątkową ostrożnością oszczędzając widocznie siły do finiszu. Po szybkiej zamianie figur już w 25 pos. doszło do obopólnej ugody.

Spotkanie obu liderów Stahlberga z Pircem toczyło się w atmosferze ambitnej walki ze strony obu znakomitych mistrzów. W szybkim tempie została zlikwidowana po wymienieniu ciężkich figur środkowa faza partii. W wytworzonej pionowej końcówce z różnokolorowymi gońcami wynik partii był już zgóry przesądzony. Mimo to mistrz szwedzki nie przyjął zaproponowanego przez przeciwnika remisów, próbując jeszcze wykreszać z pozycji minimalne chociażby szanse, już po kilku jednak dalszych posunięciach przekonał się o bezcelowości swych wysiłków. W ten sposób obaj utrzymali się na swych dotychczasowych miejscach w tabeli.

Jak zwykle i tym razem partia Gerstenfelda z mistrzem austriackim Eliskasesem wielokrotnie absorbowala uwagę licznego zebranej publiczności. Pierwsza połowa partii nie wróżyła młodemu łodzianinowi pomyślnych horoskopów. Po woli jednak Gerstenfeld uwolnił się z opresji i w końcówce forswał nierozegraną.

Nielatwo również poszło Applowi. Mistrz łotewski po niefortunnym starcie stara się obecnie za wszelką cenę zrehabilitować swą nieco nadszarpniętą renomę arcymistrza. Mając pioną mniej Appel w dowcipny sposób zrealizował remisowe rozwiązanie w postaci wiecznego zacha.

Ciekawy przebieg miało również spotkanie dr. Tartakowera z mistrzynią świata, Menchik. Champion Polski próbował początkowo ostrym atakiem rozbić pozycję czarnych, w skutku jednak osłabił własną pozycję i wkrótce zmuszony był przy-

jąć proponowane remis

Ten sam wynik nastąpił po 5-godzinnej grze między P. Frydmanem i Steinerem.

Kolski w spotkaniu z Najdorfem uzyskał pioną, którego wkrótce jednak zmuszony był oddać, no czym wynik partii nie następczał już żadnych wątpliwości.

Po 6 kolejnych porażkach miał wczoraj dr. Seitz okazję powiększyć swój stan posiadania, mając do czynienia z jednym z najmniej rutynowanych uczestników turnieju, mgr. Sulikiem. Mistrz niemiecki przeprowadził ładną kombinację, w rezultacie której zdobył jakoś za pioną. W dalszym ciągu gry pozycja skomplikowała się. W przerwaną pozycję dr. Seitz ma minimalną przewagę.

W dogrywaniu niedokończonych partii dr. Tartakower po 10-godzinnej grze wreszcie zmusił do kapitulacji Steinera, Regedziński zaś stopniowo uwolnił się i zremisował z mistrzynią świata. Eliskases, jak było do przewidzenia, wygrał z dr. Seitzem i Appel, nie wznawiając gry, poddał swoją partię ze Steinerem.

Po 9 rundach na czele turnieju nadal znajduje się mistrz jugosłowiański, Pirc, który ma 7 pkt., za nim następują: Stahlberg (Szwecja) 6 i pół pkt., Eliskases (Austria) 6 pkt., dr. Tartakower 5 i pół pkt., Foltys, Gerstenfeld po 5 pkt., Kolski, P. Frydman, Petrow (Łotwa), Regedziński po 4 i pół pkt., Appel, Najdorf, Steiner (Węgry) po 4 pkt., mgr. Sulik 2 i pół (1) pkt., Menchik (Anglia) 2 i pół pkt., dr. Seitz (Niemcy) 1 (1) pkt.

W 10-ej rundzie turnieju największe zainteresowanie budzi partia pretendentów do pierwszej nagrody: Pirc z Eliskasesem. Nadto odbędą się następujące spotkania: Steiner — Stahlberg, Petrow — P. Frydman, Najdorf — Appel, Menchik — Kolski, Regedziński — dr. Tartakower, Gerstenfeld — Sulik, Foltys — dr. Seitz.

CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

Nieodwołalnie

Ostatni dzień!

CENY

ZNACZNIE

ZNIZONE!

Na I seans od

80 gr.

Na pozostałe seanse

1⁰⁹ zł.

1⁵⁰ zł.

Danielle Darrieux
w filmie p. t.
„ZAWINIŁAM!!”

KINO
EUROPA

Pocz. 4. 6. 8. 10

Dziś premiera!

Motto: ...gdy dają nam
broń do ręki...

Film potężniejszy od
„TOWARZYSZY
BRONI”



PO
WIELKIEJ
WOJNIE

Genialna realizacja
W. S. Van DYKE'a

W rol. gł.

SPENCER TRACY
niezapomniany z filmu
„Bohaterowie morza”

Gladys GEORGE
najsłynniejsza tragiczka
bohaterka filmu „Grzech
młodości”

Franchot TONE
znakomity amant
ekranu.

Mocni i słabi, bohaterowie i tchórze, karierowicze i wykolejenci — oto postacie filmu
„Po wielkiej wojnie”!

Rezultat rozmów angielsko-włoskich

zależny w głównej mierze od rozwoju wypadków w Hiszpanii

Rokowania między Londynem a Rzymem napotykają na wiele trudności

LONDYN, 28. III. (PAT). — Toczące się w Rzymie między min. Ciano i ambasadorem brytyjskim lordem Perthem rozmowy, mające na celu wprowadzenie w życie zawartego w zeszłym roku porozumienia dżentelmeńskiego, zdają się wstępować obecnie w końcową fazę. Nie znaczy to jednak, że przebieg rokowań jest pomyślny. Przeciwnie — coraz bardziej oczywiste się staje, że rokowania napotykają na liczne trudności. Szereg spraw zostanie na razie poprostu odłożony, jako nie załatwione, aby nie obalać możliwości zawarcia w ogóle porozumienia.

Gdy ustąpił min. Eden, angielska opinia publiczna oczekiwała, że premierowi Chamberlainowi uda się dość łatwo zawrzeć z Mussolinim szeroko zakrojone porozumienie, tymczasem jednak

NADZIEJE TE Z DNIA NA DZIEN MAŁEJĄ.

Zasięg ewentualnego porozumienia staje się coraz mniejszy, tak że porozumienie obejmie jedynie wymianę informacji, dotyczących sił morskich, lotniczych i wojsk lądowych w obrębie morza Śródziemnego i morza Czerwonego oraz zgodę na nie powiększanie istniejących po obu stronach fortyfikacji na morzu Śródziemnym i morzu Czerwonym.

Ponadto w ramy ewentualnego porozumienia wszedłby również zawarty w styczniu zeszłego roku układ dżentelmeński, który dotychczas nie był faktycznie wykonywany.

Kilka jednak spraw, objętych tym układem nie będzie załatwionych. W sprawie Egiptu rząd brytyjski nie mógł dotychczas uzgodnić swego stanowiska z rządem włoskim i wątpliwe

się wydaje, aby porozumienie zawierało jakiegokolwiek decyzję, dotyczące Egiptu.

Sprawa parytetu sił morskich na morzu Śródziemnym, którą wysunęli włosy, uważana jest przez stronę brytyjską jako nie nadająca się do konkretnej dyskusji.

W SPRAWIE PALESTYNY rokowania również nie posunęły się naprzód. Rząd brytyjski domaga się od Mussoliniego zgody na brytyjski plan podziału Palestyny. Mussolini stanowczo od zgody tej uchylił się, nie chcąc stracić pozycji, jaką zdobył sobie w świecie muzułmańskim. W kwestii uznania suwerenności włoskiej w Abisynii rokowania jeszcze nie doprowadziły do porozumienia. Mussolini domaga się uznania natychmiastowego bez zwracania się do rządu brytyjskiego do ligi narodów.

Żądanie swe Mussolini, jak się wydaje, poparł bardzo skutecznie pewnymi propozycjami porozumienia zmian terytorialnych na korzyść W. Brytanii przy tyczeniu granicy Abisynii z Sudanem. Te utępiła terytorialne dotyczyłyby obszarów, przy których położone są ŹRÓDŁA NILU ORAZ JEZIO-RO TANA.

Mimo tak ponętnych propozycji włoskich, nie wydaje się, aby premier Chamberlain ze względu na sytuację wewnątrzpolityczną W. Brytanii zgodził się mógł na wyraźne uznanie odruchu podboju Abisynii, nie czekając na ligę narodów.

(Wreszcie dużą trudność przed

stawia sprawa Hiszpanii.

Gdyby gen. Franco zdołał odnieść zwycięstwo nad rządem barcelońskim w ciągu najbliższych 10 dni, to sytuacja doznać może wielkiego uproszczenia i cała sprawa wycofania obcych ochotników w ramach akcji układu o nieinterwencji upadnie.

Tym sposobem sprawa przyznania gen. Franco praw strony walczącej rozwiąże się automatycznie i pozostanie jedynie czekać czy włosy dotrzymają swych obietnic wycofania z Hiszpanii ochotników.

Gdyby jednak zwycięstwo gen. Franco tak szybko nie nastąpiło, powstanie kwestia stanowiska obecnego rządu francuskiego wobec wypadków w Hiszpanii.

Jak przypuszczają, rząd Bluma, jak zresztą każdy inny rząd francuski, domagać się będzie

od rządu brytyjskiego gwarancji, że o ileby Włochy i Niemcy nie wycofały się po zwycięstwie gen. Franco z Hiszpanii, to rząd brytyjski weźmie na siebie odpowiedzialność za skutki, jakie z tego mogą wynikać dla bezpieczeństwa Francji na jej południowo-zachodniej granicy.

O ile zwycięstwo gen. Franco nie nastąpi szybko, sprawa interwencji włoskiej w Hiszpanii stanie się bardzo delikatna i nie ulega wątpliwości, że będzie ona mogła wpłynąć ujemnie na bieg dalszych rozmów włosko-brytyjskich.

Nie jest więc przesadą twierdzenie, że wyniki rozmów rzymskich i rozmiary porozumienia, do którego one doprowadzą, zależą przede wszystkim od tego, jak rozwinie się sytuacja w Hiszpanii w ciągu najbliższych dziesięciu dni.

Narada na Zamku

z udziałem Marszałka Śmigłego-Rydza, p. premiera i wicepremiera oraz ministra Becka

WARSZAWA, 28. 3. (PAT). — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w obecności p. Marszałka Śmigłego-Rydza, p. prezesa rady ministrów gen. Sławy Składkowskiego i wicepremiera

inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Poza tym p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

Były poseł Ciołkosz skazany na 8 miesięcy więzienia bez zawieszenia

TARNÓW, 28. marca. (PAT). — Dzisiaj przed sądem okręgowym w Tarnowie rozpatrywana była sprawa przeciwko b. posłowi Ad. Ciołkoszowi, oskarżonemu o obrazę p. Prezydenta Rzeczypospolitej na zgromadzeniu publicznym i za rozpowszechnia-

nie fałszywych wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny.

Po przesłuchaniu świadków sąd skazał oskarżonego na 8 miesięcy więzienia bez zawieszenia.

Co się stało z Kostryńskim? Kupiec warszawski zaginął w Sowietach

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przed dwoma tygodniami wśród kupców futrzanych w Warszawie wywołała sensację wiadomość o tajemniczym zaginięciu hurtownika Kostryńskiego, który wyjechał do Sowietów dla czynienia zakupów.

Kostryński mieszkał w Mo-

skwie w hotelu „Metropol”. Rodzina kupca nie ma o nim żadnych wiadomości, a wszystkie zabiegi o umożliwienie wyjazdu do Moskwy dla jednego z członków rodziny, celem odszukania Kostryńskiego, zostały przez władze sowieckie oddalone. Zagadka zaginięcia Kostryńskiego pozostaje nierozwiązana.

Wallace Beery w filmie „Statek niewolników”

Miłośnicy prawdziwego kina zapytują oddawna co się dzieje ze znakomitym tragikiem ekranu amerykańskiego, Wallace Beery?

Widzieliśmy go ostatnio w dośkonałej kreacji w filmie „Bohater”. Dziś możemy donieść naszym Czytelnikom, iż fenomenalny ten aktor znowu wystąpi w niecodziennej i świetnie uchwycionej roli. Będzie to postać kapitana statku niewolników, ostatniego okrętu tego rodzaju, który trudnił się w Ameryce haniebnym procederem handlowania ludźmi.

Wallace Beery ma w tym filmie cały szereg znakomitych partnerów, asów hollywoodzkiego ekranu, takich aktorów, jak: Warner Baxter, Józef Schild-

kraut, Mickey Roney i Elisabeth Allen. Tworzą oni naprawdę cudowną oprawę dla takiego wspaniałego brylantu aktorskiego, jakim jest Wallace Beery. Zbytecznym byłoby każde słowo, usiłujące przypomnieć naszej publiczności Wallace’a Beery. Zbyt silnie wrażyły się w naszą pamięć niezapomniane role w „Czempie”, „Pilnuj swego męża” i „Bohaterze”. Ze zrozumiałą ciekawością oczekiwaliśmy „Statku niewolników” zwłaszcza, że jak niesie fama, ma to być obraz zrealizowany naprawdę na gigantyczną skalę.

Premiera powyższego filmu odbędzie się wkrótce w „Grand-Kinie”.

C. Z. G. potępia bolszewizm i totalizm

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z Krakowa donoszą, że obradujący tam kongres centralnego związku górników powziął jednomyślnie następującą uchwałę: „Dyktatura bolszewicka w Rosji nie różni się treścią i metodą od dyktatury faszystowskich, jest ona narzędziem władzy nad ludem rosyjskim i zorganizowanej przemocą do polityki gnębienia, gospodarczego wyzysku robotnika i chłopów państwa sowieckiego. Kongres C. Z. G. potępia metody rządzenia, stosowane przez bolszewizm i totalizm”.

Proces Bucharina na taśmie filmowej

MOSKWA, 28.3. (PAT) W tych dniach w kinematografach moskiewskich ukaże się film z procesu Bucharina i towarzyszy.

Zgon płk. House’a

NOWY JORK, 28. III. (PAT). — Półkownik House, najbliższy doradca prezydenta Wilsona w czasie wojny światowej, zmarł.

Zmarł adiutant cara

PARYŻ, 28. marca. (PAT). — W Nicei zmarł w wieku 1. 83 b. generał armii rosyjskiej Teodor Trepow. Zmarły generał był adiutantem cesarza Mikołaja, członkiem rady stanu i senatorem.

Eksploracja w fabryce materiałów wybuchowych

PRAGA, 28.3. (PAT) — Dziś rano nastąpiła w pobliżu Pardubic eksplozja w fabryce materiałów wybuchowych. Jeden z budynków został doszczętnie zniszczony. Kilka osób odniosło rany.

„Względny natury wojskowej...” Wykretna odpowiedź gen. Franco na notę brytyjską

LONDYN, 28. marca. (PAT). — Dziś nadeszła odpowiedź na notę wystosowaną przez rząd brytyjski do rządu hiszpańskiego w Salamance, w sprawie bombardowania Barcelony.

Gen. Franco zapewnia w odpowiedzi, iż w dalszym ciągu usiłował będzie powstrzymywać

się od bombardowania miast, z wyjątkiem wypadków, gdy zmuszą go do tego względy natury wojskowej.

Nota podkreśla, że Barcelona jest ważnym obiektem wojskowym, w którego granicach znajdują się liczne fabryki i składy materiału wojennego.

Sprawa Fleischerowej w apelacji Dziś zeznają świadkowie

KRAKÓW, 28. marca. (PAT). — Dziś przed sądem apelacyjnym w Krakowie rozpoczęła się rozprawa przeciwko Hindzie Fleischerowej i współnikom. Wszyscy oskarżeni z wyjątkiem Hindy Fleischerowej, od-

powiadają z wolnej stopy.

Na dzisiejszej rozprawie odczytano akta i przesłuchano oskarżonych.

Jutro przesłuchani zostaną świadkowie.

Polski lot przez Atlantyk Sensacyjne pogłoski w Warszawie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Naczelnny dyrektor polskich linii lotniczych „LOT” mjr. Wacław Makowski, wyjechał w tych dniach do Paryża, skąd udaje się do Ameryki. Wyjazd mjr. Makowskiego związany jest z odbiorem świeżo zakupionych dziesięciu samolotów „Lockhead - Electra”, które polskie linie lotnicze „LOT” zakupiły niedawno. Samoloty te mają przybyć do Polski w połowie przyszłego miesiąca.

Przed wyjazdem mjr. Makowski przeszedł kurs nocnych lotów, za-

znajamiając się dokładnie z techniką prowadzenia „Lockheadów”.

Kursują pogłoski, że drogę powrotną z Ameryki dyrektor „LOTu” ma odbyć drogą powietrzną. Zamierza więc przelecieć Atlantyk, pilotując jeden z nowych samolotów komunikacyjnych. Sensacyjna ta pogłoska budzi w społeczeństwie zrozumiałe zainteresowanie. Co prawda nie uzyskaliśmy oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości, wiele szczegółów wskazuje jednak na to, że pogłoska ta ma zupełnie realne podstawy.

Jedyna z Polski 21-dniowa wycieczka na

RIWIERĘ FRANCUSKĄ

ze zwiedzaniem Paryża, Nicei, Monte-Carlo, Genui, Wenecji i Budapesztu.

Wyjazd 9 kwietnia. — Cena zł. 550. — Przejazdy, wizy, pełne utrzymanie.

WIELKANOC W PALESTYNIE

Ostatnie dni zapisów na jedyną 21-dniową wycieczkę do Palestyny. Wyjazd 6 kwietnia. Cena zł. 375. — Przejazdy, wizy, utrzymanie.

Zapisy i informacje:

POLTOUR Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.

Łódź, ul. Traugutta 2. Telefon 107-86.

Ostatnie nowości! — MATERIAŁY
NA UBRANIA, FALTA męskie i damskie wyrobu
fabryk **BIELSKICH** w WIELKIM WYBORZE poleca

B. J. MAROKO i S-owie Nowomiejska 8 Ceny fabryczne!
w PODWÓRZU! HURT I DETAL!



Smith i Jones byli w cyrku.
Smith zwraca się do Jones'a.
— Jak się to stało, że Charles
został pogromcą słoni?
— Ba — odpowiada Jones. —
Poprzednio miał tresowane pchły,
ale mu się wzrok popsuł.

*
Podczas pobytu Schachta w Pa-
ryżu, zapytał go pewien dyploma-
ta, jak się czuje w rządzie Hitlera.
— Panie — powiedział Schacht,
— tak samo, jak na przedniej plat-
formie tramwaju: z Führerem (mo-
torycznym) gadać nie można, a ze-
skoczyć nie wolno.

*
Gaston Martin podaje w czaso-
piśmie „Axes” rozmowę b. ministra
de Monzie z min. Beckiem.

Było to w Warszawie. Minister
Beck z ironicznym uśmiechem wy-
jaśnił, że Quai d'Orsay był tym,
który go namówił, aby Polska
zbliżyła się do Rzeszy.

De Monzie odrzekł delikatnie:
— Zbliżyć się... zapewne, zapew-
ne... Ale nie położyć się z nią do
łóżka.

*
Uparcie twierdzą, że nieszczęsny
Franco, chorąży Hiszpanii nacjo-
listycznej, otrzymał reprimendę ze
strony otaczającego go niemieckie-
go sztabu generalnego.

Zarzucają mu przedewszystkiem,
że próbował oprzeć się zajęciu Hisz-
panii przez Włochy i Niemcy. Za-
rzucają mu również, że po zwycię-
stwie pod Teruelem nie skorzystał
ze sposobności, by rozgromić armię
republikanów. A w końcu zarzucą
mu, że jest, a raczej że był ży-
dem. Otóż w dniu zwycięstwa
„nad kanałią żydowską i komuni-
styczną” zwycięzca żydowski zro-
biłby najgorsze wrażenie.



Cień, ścigany przez wszystkie floty świata...

Następny program

STATEK
NIEWOLNIKÓW



Grand-Kino

Największy ze wszystkich dramatów merskich

Szwajcaria nie chce hitleryzmu

Obrona wolności do ostatniej kropli krwi. -- Zupełna klęska totalistów przy wyborach w Zurychu. -- Nadmiar kapitałów wywedrował za ocean

Zurych w marcu.
Dwa znamienne fakty charak-
teryzują ubiegły tydzień poli-
tyczny.

Przedewszystkiem doniosło o-
świadczenie, złożone przez pre-
zydenta konfederacji szwajcar-
skiej Baumona, w którym ten
w imieniu ludu zapewnił, iż
kraj ten wykaże zdecydowa-
ną wolę... do polityki nawskroś
neutralnej, a jednocześnie w
sposób zupełnie jednoznaczny
podkreślił, że Szwajcaria w ra-
zie agresji z jakiegokolwiek stro-
ny będzie bronić swego teryto-
rium, aż do ostatniej kropli
krwi.

W inauguracyjnych słowach
swego przemówienia prezydent
konfederacji mówił przede
wszystkim o losie Austrii — ce-
lem jego deklaracji było uspo-
kojenie ludu szwajcarskiego i
oczywiście poinformowanie za-
granicznych.

Radio szwajcarskie trzykrot-
nie w ciągu tego pamiętnego
dnia nadawało to oświadcze-
nie, tak że brzemienne w treść
słowa prezidenta usłyszeć mógł
każdy szwajcar.

Rząd szwajcarski (Bundes-
rat) rzadko i tylko w najważ-
niejszych chwilach politycz-
nych zwraca się do ludów kon-
federacji, nie ulega więc wąpli-
wości, że chwila obecna uwa-
żana jest za przełomową, oczy-
wiście w związku z Anschlus-
sem

Przemówienie, które trwało
8 minut, było krótkie i węz-
łowe, a zawierało: uroczystą
deklarację neutralności szwaj-
carskiej i wolę obrony w razie
napadu, „który byłby zbrodnią”
— aż do ostatniej kropli krwi.

Mowę prezydenta, wygłoszo-
ną po niemiecku, powtórzył w
języku włoskim minister Mot-
ta, a w języku francuskim mi-
nister Pilet-Golaz.

Wreszcie przedstawiciele frak-
cji politycznych ogłosili soli-
darność z oświadczeniem rzą-
du

*
Drugim znamionym fak-
tem politycznym były wybory
do samorządu wielkiego miasta
Zurychu, którego ludność wy-
nosi przeszło 260.000 mieszkań-
ców, prawie 8 proc. ludności ca-
łej Szwajcarii.

Gdy po raz ostatni wyborcy
tego kraju podeszli do urn
(było to przed kilkoma miesia-
cami), aby zdecydować o ist-
nieniu, czy też zniknięciu 16ż
wolnomularskich i gdy inicjały
wa. lansowana przez tak zwane
„fronty narodowe” (formacje
faszystowskie na wzór nacjonal-
istyczny) — upadła, pobita
przez przeszło 400.000 gło-
sów, myślenie zagranicą w pew-
nych kołach politycznych, że
80.000 głosów, które zebrały
tak zwane fronty — to zły o-
men dla przyszłości demokra-
tycznej Szwajcarii. Ale dla wta-

jemniczonych, jasne było, że
również poważna liczba głosów
katolickich i innych poparła
wtedy inicjatywę faszystów, ja-
ko że tajemniczość wolnomular-
stwa nie leży w programie wie-
lu szwajcarów, którzy zresztą
są dobrymi demokratami.

Ostatnie wypadki polityczne,
a przede wszystkim Anschluss
nawróciły szwajcarów na drogę
rozsądku.

„Narodowe fronty”, a więc
narodowi socjaliści tutejsi, w
swoim najważniejszym cen-
trum, w Zurychu, stracili wszy-
stkie mandaty, a mieli ich od
roku 1933 aż 10. Socjal-demo-
kraci uzyskali natomiast 60
mandatów, to jest tylko 2 man-
daty mniej, aniżeli przed 5-ciu
laty.

Cuda brunatne z tamtej stro-
ny granicy tutaj nie imponują.
Szwajcarzy mają wszystko
do stracenia i nic do uzyskania.

I może nie jest zwykłym
przypadkiem, że właśnie naza-
jutrz po tych charakterystycz-
nych i znamienych wyborach
zuryckich, rząd szwajcarski
złożył omówioną powyżej de-
klarację.

Nowowyzbrany samorząd ma
wielkie zadanie przed sobą: na
jego barkach spoczywa organi-
zacja szwajcarskiej wystawy na
rodowej, która będzie — sauf
imprevu — otwarta w maju r.

1939, na szczęście bez współ-
pracy „narodowych front-
ków”.

*
Na zakończenie jeszcze jeden
kwiatek finansowy.

Olbrzymi napływ kapitałów
zagranicznych do Szwajcarii
spowodował nadmiar kapitału
płynnego. Banki obniżyły opro-
centowanie wkładów stopniowo
w ciągu jednego roku z 3,5 pr.
na 2,5 proc., hipoteki staniały
(3 i trzy czwarte proc.) — loka-
ty pieniężne były złym interes-
sem.

I nie wiadomo, jakie ma-
leż lekarstwo na tę chorobę.
Ale sytuację uratował „An-
schluss”. Kapitały wędrują in-
tensywnie za ocean do Stanów
Zjednoczonych, a chorobliwa
sytuacja na rynku pieniężnym
— znalazła niespodziewane roz-
wiązanie — na długi okres cza-
su

Dr. J. Doml

NAJ
WESELSZA

NAJ
MELODYJNIEJSZA

NAJ
NOWSZA
PRZEBÓJOWA KOMEDIA
POLSKA

p. t.

SZCZĘŚLIWA
13-tka

NAJ
LEPSZA
NAJ
MILSZA
OBSADA ARTYSTYCZNA:

Sieliański

Grossówna

Chmurkowska

Skonieczny

Grabowski

JUŻ WKRÓTCE
W KINIE
„PALACE”

Żydzi eliminowani z teatru i muzyki w Wiedniu

WIEDEN, 28 marca. —

„Aryzacja” wiedeńskiego świa-
ta teatralnego i muzycznego prze-
prowadzana jest z całą bez-
względnością. W ciągu kilku dni
znikło z afiszów wiele nazwisk
ulubionych i popularnych wie-
deńskich artystów. Oprócz dy-
rygenta BRUNO WALTERA, ope-
ra wiedeńska straciła następują-
cych żydów: dyrygent Joseph

KRIPS, dyrektor dr. Lothar
WALLERSTEIN, prima - baleri-
na Margaret WALMANN, prof.
Arnold ROSE — siostrzeniec Gu-
stawa MAHLERA. Poza tym o-
pera straciła śpiewaczki: Elżę
FLESCH i Margaret BOKER o-
raz co najmniej dwudziestu ży-
dowskich lub częściowo żydow-
skich członków orkiestry.

Burgtheater stracił swego dy-
rektora Hermana ROEBBELIN-
GA, który jest aryjczykiem, lecz
ma żonę żydówkę. Inni żydzi,
częściowo wychrzczeni, usunie-
ci zostali z Burgtheatru: dyrek-
tor Friedrich ROSENTHAL, El-
za WOHLGEMUT, Lore SOL-
VIS, Lilli KAROLY, Maria KRA-
MER, Hans WENGRAF i Franz
STRASSNI.

Do innych wyeliminowanych
ze scen wiedeńskich należą: dy-
rektor Artur HELLMER i prof.
Ernst LOTHAR z teatru Rein-

hardta, dr. Rudol BEER z teatru
„Scala”, A. ERNST z opery lu-
dowej i H. RIEMER z komedii.

Albert BASSERMAN, zalicza-
ny do największych artystów
niemieckich, opuścił w swoim
czasie Niemcy, ponieważ nie
chciał się rozstać ze swą żoną,
Elzą SCHIFF. Obecnie wypad-
nie mu prawdopodobnie z tego
samego powodu opuścić Austrię.

*
Zgodnie z zapowiedzią, wyklu-
czenie żydów z udziałów w ple-
biscyście 10 kwietnia, unormowa-
ne zostało w myśl ustaw norym-
berskich. Odnośne przepisy zo-
stały już rozplakatowane na uli-
cach miast austriackich.

Adwokatów - żydów pozba-
wiono prawa występowania w
charakterze syndyków w postę-
powaniu upadłościowym. Stano-
wiska te będą powierzane wy-
łącznie aryjczykom.

Garaże samochodowe otrzy-
mały polecenie nie wydawania
żydowskim właścicielom ich aut
„aż do nowego zarządzenia”. —
Właściciele aut zostali równo-
cześnie powiadomieni, iż nadal
muszą ponosić opłaty garażowe,
gdyż w przeciwnym razie auta
ich będą skonfiskowane na rzecz
partii nazistycznej.

„Tabarin”

Dziś

SŁODKI WTOREK

Moc niespodzianek

Od 1 kwietnia ??

Grand-Kino W ostatnich dniach wyświetlania
Począt. 4, 6, 8 i 10 filmu p. t.

Dunia, córka pocztmistrza

wg. utworu ALEKSANDRA PUSZKINA

Obniżamy ceny miejsc

Na I-y seans 85 i 1.09

Na pozostałe seanse 1.09, 1.50 i 2.20

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowskiej - Dancerowej, Zgierska 63, W. Groszkowskiego, 11 Lipowa 15, T. Karłina, Piłsudskiego 54, R. Rembelskiego, Andrzejka 28, J. Chądzyńskiego, Piotrkowska 165, E. Millera, Piotrkowska 46, G. Antoniewicza, Pabianicka 56, J. Unieszowskiego, Dąbrowska 24-a.

JUTRO KOMISJA POBOROWA. — Jutro urzęduje ostatnia dodatkowa komisja poborowa przed rozpoczęciem poboru rocznika 1916 dla PKU Miasto II.

Stawili się wiani wszyscy poborowi rocznika 1916 i starszych roczników, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatu policji, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w oznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dodatkowa komisja poborowa urzęduje w lokalu wydziału wojskowego przy Al. Kościuszki 19.

WIZYTACJA SZPITALI. — Wczoraj ks. Stanisław Rybus wizytował z okazji nadchodzących świąt wielkanocnych szpital w Radogoszczu.

Dziś, dnia 29 b. m. biskup dr. Kazimierz Tomczak wizytował bieżące szpital św. Antoniego. Jutro biskup odwiedzi szpital św. Józefa.

CHOROBY ZAKAŻNE. — W tygodniu ubiegłym od dnia 20 do 26 b. m. chorowało na dur brzuszny 5 osób, na dur plamisty — 2, na płenicę — 8, na błonicę — 10, na odrę — 52, na rżę — 3, na krztusiec — 1, na dżetwicę karku — 6, na zakażenie pęcherzy — 6, pokąs — 4.

NOWE TELEFONY WYDZIAŁU WOJSKOWEGO. — W związku z przeniesieniem wydziału wojskowego do nowego lokalu przy Al. Kościuszki 19, podaje się do wiadomości interesantów uzupełnienie wykazu aparatów telefonicznych, jakie zostały w wydziale tym zainstalowane, a mianowicie 257-50 — J. Rutkowski, naczelnik wydziału, 111-40 — Z. Folt, zastępca naczelnika, 203-49 (dod.) — kancelaria wydziału, 203-49 — referat rezerw oraz 276-65 — referaty WF i Opolig.

Lada dzień ocieplenie

„W marcu, jak w garncu” — mówi przysłowie. Tak też jest i z pogodą w Polsce. W sobotę o godz. 2 po południu napłynęła nad Polskę pożądana fala chłodnego i wilgotnego powietrza polarno - morskiego. Fala ta bardzo szybko wyparła masy ciepłego powietrza.

Wczoraj z kolei obserwowany był proces wypierania chłodnego powietrza z nad Polski przez fale ciepłego powietrza, napływające z Niemiec. Ruch ten dał się już zauważyć na zachodzie kraju, gdzie temperatura nieznacznie wzrosła. W miarę posuwania się fali ciepłego powietrza, notowane są deszcze. Tym razem są to deszcze ciagle, to znaczy długotrwałe, ale drobne.

P.K.O. przejęło portfel „Feniksa”

Na mocy umowy, zawartej w sobotę, dnia 26 b. m. między kwaterą masy majątkowej dawnego tow. ubezpieczeń na życie „Fenix” drem Kazimierzem Pawłowskim a występującym w imieniu PKO p. Kazimierzem Strzickim, cały portfel ubezpieczeniowy wraz z całym majątkiem „Fenixa” przeszedł w ręce PKO.

Tym samym została ostatecznie zlikwidowana w Polsce sprawa upadłości „Fenixa”.

Niewykonany rozkaz nie usprawiedliwia dowódcy...

Usunąć niebezpieczne ozdoby z domów!

Nie wolno poświęcać gros uwagi sprawom drugorzędnym, a zaniedbywać — grożące życiu ludzkiemu

Wstrząsający wypadek przed „Grand - Hotelem”, gdzie spadający gzyms zranił śmiertelnie przechodnia, nasuwa refleksje i rodzi poważne zarzuty pod adresem czynników, odpowiedzialnych za bezpieczeństwo gmachów.

Łódzka inspekcja budowlana uczy się na doświadczeniach.

Nie mielibyśmy nie przeciwko tej metodzie, gdyby owe doświadczenia nie były zbyt bolesne, zbyt tragiczne w skutkach.

Kilka lat temu na ul. 11-go Lipowa zwałił się balkon, grzebiąc w gruzach kilka osób. Dopiero po tym strasznym wypadku przystąpiono do kontroli balkonów w domach łódzkich, za-

rażono lustrację, nakazano remonty i przeróbki. Gdzie indziej zarysował się dom, w jakimś mieszkaniu zwałił się sufit i dopiero wówczas przystępowano do opracowania odpowiednich zarządzeń.

Podobno zarządzenia te objąć miały również gzymsy i sztukaterie na gmachach łódzkich, —

Tak przynajmniej mówi wyjaśnienie inspekcji budowlanej w związku z onegdajszą tragedią przed „Grand - Hotelem”.

Miały objąć, ale nie objęły? — Inspekcja wydała zarządzenia, ale czy dopilnowała, by je wykonano, czy sprawdziła, że istniejący stan rodzi obawę niebezpieczeństwa życia?

Napewno nie. Bo w przeciwnym razie straż ogniowa wykonałaby tę pracę, do której przystąpiono bezpośrednio niemal po wypadku, wcześniej. Wcześniej odlupano sztukaterię i gzymsy z gmachu „Grand - Hotelu”. Uniknięto wypadku...

Wydano tylko zarządzenie, określono termin. To mało. Niewykonany rozkaz nie usprawiedliwia dowódcy — tak brzmi mądra sentencja wojskowa.

To, co piszemy, to żale po nie wczasy. Bo oto w szpitalu wije się w strasznych cierpieniach ofiara wypadku. Miejmy nadzieję, że lekarzom uda się wyrwać ją z objęć śmierci.

Mamy jednak prawo do czynienia zarzutów pod pewnym adresem, bowiem nieraz na łamach naszego pisma wskazywaliśmy na łódzkie bolączki. Była również mowa o gzymsach przy okazji każdego, na szczęście mniej tragicznego, wypadku.

Inspekcja budowlana zakreśliła sobie bardzo obszerny program prac na najbliższy okres. Ba, uwzględniono nawet estetyczny wygląd miasta, zajęto się pstrokacizną sztyldów i kafełkami barw łódzkich parkanów. — Pisząc o tym wyrażaliśmy obawy, że tak szeroki program przy ograniczonych możliwościach technicznych, jakimi rozporządza inspekcja budowlana, wydaje się nie do zrealizowania.

Dziś, niestety, znajdujemy potwierdzenie naszych obaw. Wydano zarządzenia o płotach, przystąpiono do sprawy sztyldów, ale... zapomniano o gzymsach. Cóż z tego, że będzie ładnie, kiedy na głowę spadać będą kawały muru? Zielony czy szarozielony płot, jak tego wymagają przepisy, nie chroni przechodnia przed wypadkiem.

To jest przykra i bolesna prawda. Dopóki stan bezpieczeństwa gmachów łódzkich nie zostanie uporządkowany, dopóki nie znikną z domów nikomu niepotrzebne, hynajmniej nie ozdobne, a bardzo niebezpieczne sztukaterie i gzymsy, nie wolno angażować się w sprawy drugorzędne: sztyldy, parkany etc.

Mamy prawo domagać się, aby owe „niebezpieczne ozdoby” zostały natychmiast pousuwane, bowiem każda z nich grozi życiu ludzkiemu. Żadna komisja nie jest w stanie zbadać, który gzyms grozi zawaleniem. Jedną więc radą: usunąć wszystkie!

Spodziewamy się, że takie zarządzenie ukaże się natychmiast. (en)

Eksport włókienniczy do Kanady

Konsulat R. P. w Montrealu nawiązał kontakt z firmą amerykańską zainteresowaną w imporcie na własny rachunek: guzików metalowych, rękawiczek dzianych, materiałów spodniowych, obrusów, serwet itp. drobnych artykułów, szali, chustek na głowę itd.

Bliższych informacji w tej sprawie udzieli biuro Izby.

Teatr KAMERALNY HABIMY Dziś — o 8.30 w. **KORONA DAWIDA**
środa 80/III o 8.30 w. **URIEL AKOSTA**
czwart. 31/III o 8.30 w. **DYBUK**

Fried walczy ze śmiercią

Wczorajem nastąpiło pogorszenie w stanie zdrowia rannego

Wstrząsający wypadek, jaki wydarzył się w niedzielę w południe przed Grand Hotelem, gdzie spadający kawał gzymsu

śmiertelnie zranił w głowę 32-letniego Adolfa Frieda (Wólcza 41), wywołał w Łodzi zrozumiałe wrażenie.

Stan ofiary wypadku — Frieda po stosunkowo spokojnie przespanej nocy, wczoraj rano zlekka się poprawił. Fried stopniowo odzyskiwał przytomność, powracała zdolność widzenia.

Zaczął on już rozpoznawać osoby z najbliższej rodziny, zgrozmadzonej wokół łóżka. Zdawało się, że zaczyna powracać do zdrowia.

Tymczasem wczorajem nagle nastąpiło pogorszenie. Fried stracił ponownie przytomność, temperatura wzrosła. Lekarze orzekli, że jeśli przetrzyma on jeszcze dobę, uda go się może utrzymać przy życiu.

*

Wczoraj rano znów zaczęły spadać z Grand Hotelu kawałki gzymsów na chodnik. Powia-

Przy zatruciu mięsem, wędliną, rybą lub grzybami szybko i niezawodnie działa woda gorzka Franciszka-Józefa natychmiast zastosowana, jest naderwzyczaj skutecznym środkiem pomocy. Zapytajcie Waszego lekarza.

domione o tym władze policyjne zarządziły ponowne natychmiastowe ogrodzenie całego gmachu barierkami zarówno od ulicy Piotrkowskiej, jak i Traugutta. Ruch pieszy przed Grand Hotelem został ponownie całkowicie wstrzymany. (1)

Chcesz zachować zdrowe nerwy, pewność, spokój? W BANKU KUPIECKO-KREDYTOWYM

OSZCZĘDNOŚCI LOKUJ!

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 29

Dyskrecja i tajemnica wkładów ustawowo zagwarantowane. Kasy czynne już od 8-ej rano do godz. 1-ej po poł. bez przerwy.

Pryszczyca w pow. łódzkim

Należy pić tylko pasteryzowane mleko

Jak nas informuje starostwo powiatowe w Łodzi, ubiegłej niedzieli została stwierdzona pryszczycza u zwierząt na terenie powiatu łódzkiego, mianowicie we wsi Józefów, gminy Brus.

Powiatowe władze starościńskie natychmiast przedsięwzięły energiczne kroki zaradcze.

Z polecenia lekarza powiatowego dr. Michelina w zagrodzie, w której stwierdzono pryszczycę, zostały wybite wszystkie zwierzęta gospodarskie i domowe, przy czym zabite zwierzęta spalono.

Pozatym we wsi Józefów przeprowadzono we wszystkich zagrodach dezynfekcję.

Celem ostrzeżenia ludności nasze

go miasta, które zasilane jest mlekiem głównie z powiatu łódzkiego, wczoraj na murach naszego miasta rozplakatowane zostały afisze, w których władze wskazują, że nie należy pić mleka niewyjałowionego (pasteryzowanego). Należy zwracać uwagę, by kupowane mleko było butelkowane i odpowiednio opieczelowane.

Rzeźnie miejskie w Łodzi otrzymały zarządzenie dokładnego badania sprowadzonego do uboju bydła.

Szybka i energiczna akcja władz sanitarnych z pewnością zapobiegnie szerzeniu się epidemii pryszczycy na terenie województwa łódzkiego (1)

Niewidzialne małżeństwo!!!

FANTAZJA I TECHNIKA NA USŁUGACH HUMORU

Problem małżeński jest na całym świecie jednak aktualny i wszędzie sprawia te same trudności. Okazuje się, że można go rozwiązać. Stało się to właśnie w Ameryce i to jest powodem wielu ożywionych dyskusji.

Proszę sobie wyobrazić małżonków, z których każde może sobie w krytycznej chwili zniknąć, by w ten sposób uniknąć sprzeczki i dalszych „komplikaacji”.

Ale do tego trzeba mieć zdolność znikania i pojawiania się według własnej woli. Tę zdolność posiadają Constance Bennett i Gary Grant w filmie „Niewidzialne małżeństwo”, które wywołuje w całych Stanach Zjednoczonych huragan śmiechu. Twórcy filmu, opierając się na powieści Thorne Smitha „Topper”, zrealizowali obraz o nieznanym dotychczas technice. Niesamowitość, humor i sensacja przeplatają się wzajemnie, dając pole dla szerokiej możli-

wości obiektywu filmowego. Oryginalny humor „Niewidzialnego małżeństwa” zyskał sobie aplauz na całym świecie.

Zupełnie nowe podejście do techniki filmowej, w połączeniu z humorem i sensacją daje niezawodny wynik. Dowcipne lekarstwo na problem małżeński — będące jednocześnie dziełem filmowym o zupełnie nowym ujęciu, znalazło w Europie wielu entuzjastów. Cóż z tego, kiedy tylko na filmie można mieć zdolność stawiania się niewidzialnym. Na temat filmu krąży nawet już dowcipy, m. in. popularnym stało się powiedzenie: „To mogła być miłość od pierwszego wejrzenia... gdyby mogli się widzieć”. Poniżej podajemy głosy prasy:

Bardzo ciekawy eksperyment, który zadowolony nowym i zw. „zdobycem” technicznym.

„Pure nonsense” filmowy, podany zgrabnie, dowcipnie i z

wdziękiem, co też należyście ocenić potrafiła premierowa publiczność, porykując śmiechem godnym i zdrowym. Katastrofa samochodowa i fr! duszyczki pary sowizdrzałów wiodą dalej jeszcze wprowadzić nie niebieski, ale już i nie ziemski. — „Czemu nie słysząc trąbek archanielskich?” — zapytuje ona

Bo widocznie nie spełniliśmy dotychczas żadnego dobrego uczynku na ziemi. I oto zjawia się ciemniaga, pantoflarz własnej żony, któremu oboje postanawiają wyświadczyć dobry uczynek; to znaczy przeinaczyć go, wydobyć z pod pantofla, zbuntować.

Na ten temat mamy szereg przygód i zjaw niesamowitych a przekomicznych. Trio: Constance Bennett, Gary Grant, a przede wszystkim Roland Young (w roli małżeńskiego ciemniagi) znakomite, swobodne, rozbawiające — jak publiczność.

JUŻ JUTRO W KINIE „CASINO”

Wspólny pochód 1-majowy

robotników polskich, niemieckich i żydowskich w Łodzi

Z inicjatywy OKR PPS w Łodzi odbyła się w Domu związków wielka konferencja przedstawicieli stronnictw socjalistycznych w sprawie zbliżającego się święta 1-go maja. W konferencji wzięli udział przedstawiciele PPS, NSPP, Bundu, okręgowej komisji związków zawodowych i rady żydowskich związków zawodowych.

Konferencję otworzył p. Sławiński, udzielając kolejno głosu przewodniczącemu OKR PPS, Arturowi Szewczykowi, delegatowi NSPP—Zerhemu i Bundu Zygelbojmowi. Przemawiali jeszcze poza tym przedstawiciele organizacji i związków robotniczych i pracowniczych.

Mówcy scharakteryzowali sytuację polityczną na świecie i w Polsce.

Po referatach zaproponowano, aby w roku bieżącym zorganizowano wielką, wspólną manifestację robotniczą robotników polskich, niemieckich i żydowskich. Pochód socjalistyczny

przejdzie ulicami miasta, według trasy, którą zatwierdzi władze administracyjne.

Konferencję zakończono odśpiewaniem Czerwonego Sztaendaru. (g)

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy

B. P. ELJASZ BANDE

kupiec i obywatel m. Łodzi

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś, we wtorek, dnia 29 marca 1938 r. o godz. 1.30 pp. z domu żałoby przy ulicy Śródmiejskiej 11, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Żona, Dzieci, Wnuki, Prawniki i Rodzina

Dnia 26 marca 1938 zmarł

Mgr. JERZY RABINOWICZ

Członek Koła Łódzkiego Związku Bibliotekarzy Polskich.

Zmarły odznaczał się zaonym charakterem i szczerą zamilowaniem do pracy bibliotekarskiej.

Śmierć Jego wywołała wśród kolegów serdeczny żal!

Zarząd Koła Łódzkiego Związku Bibl. Pol.

Zaciąg ochotników do czynnej służby wojskowej

Na murach miasta rozplakowano zostało obwieszczenie o zaciągu ochotników do czynnej służby wojskowej w roku 1938.

W myśl obwieszczenia oświadczenie do PKU należy składać do dnia 1 maja r. b. i załączyć poświadczenie obywatelstwa polskiego, świadectwo urodzenia, świadectwo nienaganego prowadzenia się, zezwolenie ojca lub prawnego opiekuna na wstąpienie do wojska, sporządzone protokularnie przez zarząd miejski, świadectwo szkolne i zobowiązanie do wojskowej służby ochotniczej.

Do czynnej służby w wojsku, marynarce wojennej i korpusie ochrony pogranicza mogą się zgłaszać mężczyźni urodzeni w latach 1918, 1919 i 1920.

Recepta na humor To mówi znany lekarz łódzki

Brydż tym razem stanowczo nie dopisał. Kto zawinił — trudno było ustalić. Goście państwa Ł., zamieszkali przy ul. Piotrowskiej przegrali grę. Rozmowa również się jakoś nie kleiła. Goście nudzili się. Około godziny 11-ej przerwał milczenie jeden z obecnych pytając popularnego w sferach towarzyskich młodego lekarza:

— Panie doktorze, czy zna pan receptę na humor?

— Znam — odparł mu bez namysłu. — To lekarstwo nazywa się „Casanova”. Uważam, że w „Casanovie” zawsze można się świetnie zabawić!

Dziś w „Casanovie” five z nagrodami. Wieczorem wesołe atrakcje.

Kurator Ambroziewicz w Łodzi na odsłonięciu popiersia Marsz. Piłsudskiego w szkole przy ulicy Zagajnikowej

Wczoraj przyjechał do naszego miasta kurator okręgu szkolnego łódzko-warszawskiego, p. AMBROZIEWICZ. Panu kuratorowi towarzyszyło kilku urzędników i wizytatorów szkolnych. Przyjazd przedstawicieli kuratorium do Łodzi pozostawał w związku z uroczystością odsłonięcia popiersia Marszałka Piłsudskiego w szkole powszechnej przy ulicy Zagajnikowej 54 oraz odsłonięciem płaskorzeźb w kilku innych szkołach.

Ponadto przyjazd p. Ambroziewicza miał na celu przeprowadzenie wstępnych rozmów na temat reorganizacji kuratoriów w państwie w związku ze zmianą granic poszczególnych województw i na temat powołania w Łodzi oddzielnego kuratorium w przyszłym roku.

Z samego rana delegaci władz szkolnych zgromadzili się w szkole przy ulicy Zagajnikowej. Przybyli również przedstawiciele leżących wojewódzkiego w osobie p. naczelnika JANISZEWSKIEGO, zarządu miejskiego w osobach prez. GODLEWSKIEGO, wiceprezydentów KOZŁOWSKIEGO i PĄCZKA oraz naczelników wydziałów, inspektoratu szkolnego z p. inspektorem KOMANDEREM na czele i in.

Przed odsłonięciem popiersia prezydent Godlewski powitał p. kuratora i przedstawicieli władz wskazując przy tym, że zarząd m. Łodzi kładzie szczególny nacisk na oświatę szkolną i pozaszkolną i czyni wszystko, aby tę oświatę młodzieży należycie pogłębiała.

Kurator Ambroziewicz w serdecznych słowach podziękował

zarządowi miasta za troskliwą opiekę nad szkolnictwem i jednocześnie wyraził podziękowanie pod adresem fundatorów popiersia i płaskorzeźb, t. j. opiekunów, grona nauczycielskiego i grona rodzicielskiego.

P. kurator podkreślił, że przez ufundowanie popiersia i płaskorzeźb współcześnie przekazują potomnym pamiątki, które mówią o walkach niepodległościowych i Wskrziesicielu Państwa, Marszałku Józefie Piłsudskim.

Po mowie kierownika szkoły, p. KAPPEŚA goście udali się do sali szkolnej, celem dokonania otwarcia pracowni i odsłonięcia popiersia, po czym rozdano przedstawicielom 5 szkół kom-

pletę narzędzi do pracowni szkolnych.

Z ul. Zagajnikowej udano się na ul. Podmiejską 21, gdzie odbyło się otwarcie świetlicy dla młodzieży pozaszkolnej. Przemawiał p. wiceprezydent Pa-

czek. Po południu goście zlustrowali kilka świetlic w mieście, po czym odbyła się w inspektoracie szkolnym konferencja między p. kuratorem Ambroziewiczem a inspektorem Komandorem. W czasie konferencji omówiono szereg aktualnych spraw, związanych z dalszymi pracami władz szkolnych. P. kurator Ambroziewicz opuścił Łódź w godzinach wieczornych, udając się do Kalisza. (t)

Oszust matrymonialny z Gdańska aresztowany wraz z kochanką w Łodzi

II brygada wydziału śledczego w Łodzi otrzymała wiadomość, iż na terenie Łodzi ukrywa się znany policji oszust matrymonialny Józef WAJS, stały mieszkaniec Gdańska.

Wajs ostatnio był ścigany przez wydział śledczy w Bydgoszczy z tytułu wyłudzenia znacznej kwoty od mieszkanki Bydgoszczy — Leokadii BEJGERÓWNY, której Wajs przyrzekł ożenek.

W wyniku dochodzenia ustalono, iż Wajs przebywa w Łodzi od 2 miesięcy i zamieszkuje bez meldowania przy ul. Piłsudskiego 43.

Przed kilku dniami do mieszkania jego wkroczyła policja. W pokoju zajmowanym przez Wajsa zastano kochankę jego 35-LETNIĄ DOROTĘ MENKES ze Lwowa. Została ona aresztowana, bowiem okazało się, że była również poszukiwana za jakiś przestępstwa.

Wajs, uprzedzony widać o rewizji, do mieszkania już nie wrócił i ukrywał się gdzie indziej. Wczoraj wywiadowcy II brygady spotkali go na ulicy Piotrkowskiej. Oszust został aresztowany. Po przesłuchaniu zostanie on przekazany władzom w Bydgoszczy. (li)

Matura za pasem

Egzaminy piśmienne 25, 26 i 27 kwietnia

W łódzkich szkołach średnich trwają już przygotowania do egzaminów maturalnych. Będzie to ostatnia matura starego typu.

W ósmych klasach normalne zajęcia zakończone zostaną już w przyszłym tygodniu, po czym czas do egzaminów piśmiennych poświęcony będzie repetycjom. Termin egzaminów piśmiennych wyznaczony został na 25, 26 i 27 kwietnia. Pierwszego dnia — egzamin z języka polskiego lub historii, drugiego dnia — z języków obcych lub

łaciny, trzeciego — z matematyki lub fizyki.

Po egzaminach piśmiennych, abiturienti, jak zwykle, będą mieli około 2 tygodni czasu do egzaminów ustnych, które odbędą się w szkołach łódzkich w dwóch terminach.

Uczniowie obecnej klasy licealnej (dawna 7-ma) nie będą już mieli w przyszłym roku egzaminu maturalnego, a świadectwa dojrzałości otrzymają na podstawie postępów z ostatnich dwóch lat nauki.

Budżet m. Tomaszowa rada miejska przyjęła z deficytem około 200 tys. zł.

Tomasz. koresp. „Głosu Poran-

nego” telefonuje:

Odbyło się posiedzenie rady miejskiej, którego porządek dzienny uzupełniony został dwoma punktami, mianowicie: upoważnieniem zarządu miasta do wystawienia własnych akceptów na natychmiastowe konieczne potrzeby, oraz sprawą zarzutów co do planu zabudowania przedmieścia Starzyce.

Wpłynął nagły wniosek co do wniesionego przez Z. G. Z. Z. i O.

Z. N. w Tomaszowie projektu zmiany dotychczasowej ustawy, partycypowania miast prowincjonalnych do dodatków komunalnych do podatków dochodowych państwowych, płaconych przez rzemysł, których siedziby zarządów znajdują się w większych miastach.

Projekt ten, zgłoszony w swoim czasie do sejmowego klubu OZN, miał być rozpatrzony podczas obecnej sesji sejmowej, co jednak dotychczas nie miało miejsca.

Rada miejska postanowiła natychmiast wszcząć starania w kierunku rozpatrzenia przez sejm tego wniosku.

Zakończona została przez radę miejską dyskusja nad preliminarzem budżetowym na rok 1938/9. Dochody, ustalone przez komisję na zł. 720.548, podwyższono na zł. 740.548.

(Podwyższono podatek za nadmierne zużycie dróg z 20 do 40 tys. złotych).

Wydatki zaś na zł. 934.735 a więc z deficytem zł. 194.187. — Wobec chwilowo słabych wpływów do kasy miejskiej podatków, rada miejska upoważniła zarząd miasta do wystawienia własnych akceptów do sumy zł. 50.000. — Co do planu zabudowania przedmieścia Starzyce, po ogłoszonym co do tego planu referacie inż. Bauma, kierownika miejskiego wydziału technicznego, rada miejska plan ten jednogłośnie akceptowała.

Kronika reporterska województwa łódzkiego

O godz. 2 w nocy we wsi Ner, gm. Gostków, pow. łęczyckiego w zagrodzie Mariana STRZAŁKOWSKIEGO wybuchł pożar, który strawił 8 zagrod. Straty są bardzo wysokie.

We wsi Posadowka, gm. Kobieli, pow. radomszczańskiego wybuchł pożar w zagrodzie Wiktorii CUDAK. W czasie pożaru na strychu obory spalił się żywiec sypu uszkodzanej 20-letni Wacław CUDAK.

Na terenie gm. Korkocice, pow. wieluńskiego, patrol straży granicznej zatrzymał 3 przemytników, którzy okazali się: Walenty SIERUGA, Jan MOTYLSKI i Feliks MOTYLSKI, mieszkańcy Bolesławca, pow. wieluńskiego.

W kolonii Walentynów, pow. łęczyckiego, w czasie kłótni między miejscowymi rolnikami na tle zwrotu pożyczonych 100 zł., Franciszek FELISINSKI uderzeniem kamieniem w głowę zabił 32-letniego Bronisława GREMBE. Zabójca został aresztowany.

KINO
RIALTO

3 tydzień
niebываłego
sukcesu

ZNIŻKA
CEN

Rewelacyjny film obyczajowo-sensacyjny

KOBIETY
NAD PRZEPAŚCIĄ

Na I seans od
85 GR.
Na wiecz. seanse od
109 zł.

Pończosznicy przystąpili do pracy

oczekując na wynik orzeczenia komisji rozjemczej

Zgodnie z uchwałą podjętą przez robotników przemysłu pończoszniczego na zebraniu sobotnim, w dniu

wczorajszym, ruszyły wszystkie fabryki tego przemysłu w Łodzi. Robotnicy przystąpili do pracy w o

czekiwaniu orzeczenia specjalnej komisji rozjemczej powołanej przez ministerstwo opieki społecznej dla zlikwidowania zatargu z przemysłowcami.

Robotnicy podjęli prace na obu zmianach.

Komisja rojemcza wyłoniona zostanie w pierwszych dniach kwietnia a jej orzeczenie, obowiązujące bezapelacyjnie obie strony, wydane będzie w połowie miesiąca.

*

W niedzielę odbędzie się w Łodzi ogólnopolski zjazd przedstawicieli związku majstrów, przy udziale delegatów ze wszystkich okręgów.

Zjazd obradować będzie w sprawie umowy zbiorowej i podejmie uchwały w kierunku ewentualnej akcji strajkowej na wypadek, gdyby postulaty majstrów zostały odrzucone bez dyskusji.

*

Jutro odbędzie się w inspekcji pracy konferencja z przedstawicielami związku robotników przemysłu budowlanego, celem podpisania nowej umowy zbiorowej (stara wygasa z dniem 31 b. m.). Robotnicy wnoszą ponadto o podwyżkę płac w wysokości 25 proc.

Podobne żądania wysuwają malarze pokojowi, z którymi konferencja odbędzie się pojutrze.

*

W dniu wczorajszym wybuchł strajk woźniców i stangretów, którzy porzucili pracę po bezskutecznych próbach uzyskania podwyżki i zawarcia umowy zbiorowej z przedsiębiorcami. Strajkuje 200 członków związku zawodowego.

*

W wyniku odbytej wczoraj konferencji w inspekcji pracy, robotnicy - pudełkarze uzyskali w dniu wczorajszym podwyżkę stawek o 10 proc. Zatarg został zlikwidowany.

*

W inspekcji pracy odbyła się w dniu wczorajszym konferencja z przedstawicielami związku czeladników piekarskich. Czeladnicy próśili o wzmocnienie kontroli w piekarniach wobec coraz częstszych wypadków niehonorowania umowy zbiorowej i ustawy o czasie pracy. Inspektor przyrzekł zainteresować się tą sprawą.

Na ławie oskarżonych

Skrzypce Namysłowskiego

znów przedmiotem rozprawy sądowej

Skrzypce kompozytora Stanisława NAMYSŁOWSKIEGO stają się sławne. Sławne z powodu serii procesów sądowych, w których grają... pierwsze skrzypce.

Wczoraj znów w sądzie grodzkim były przedmiotem rozprawy.

W październiku ub. roku kompozytor Namysłowski koncertował ze swoim zespołem w Helenowie. Nagle, w trakcie koncertu zjawił się komornik, który, aby wywindykować należność wierzyciela p. Namysłowskiego Władysława Derkacza, chciał zająć skrzypce kompozytora i sze-

reg innych instrumentów muzycznych.

Namysłowski i jeden z członków jego zespołu Artur Hilszer stawili opór komornikowi, usuwając przedmioty, które miały być objęte sekwestrem.

Namysłowskiego i Hilszera pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Obronca oskarżonych wykazywał, że skrzypce jako narzędzie zarobkowania, nie mogą być objęte sekwestrem.

Po rozpoznaniu sprawy sąd skazał Hilszera na miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary. Namysłowski został uniewinniony.

Właściciele ukryli towary

aby uniknąć sekwestru skarbowego

W lipcu ub. roku sekwestator urzędu skarbowego dokonał zajęcia towarów w firmie Tajchman i Szpigiel przy ul. Piotrkowskiej 20 za zaległe należności podatkowe.

W terminie licytacji przedstawiciele władz skarbowych nie znaleźli na składzie zajętych towarów. Właściciele oświadczyli,

iż oddali towar do wykończalni, podając adres. Po sprawdzeniu okazało się jednak, że w wykończalni znajduje się tylko jedna sztuka towaru, pozostałe zostały sprzedane.

Właściciele firmy stanęli przed sądem i skazani zostali po 6 miesięcy aresztu za niedostarczenie rzeczy do licytacji.

Oskarżony nie stawiał się

bowiem przebywa w... Berezie Kartuskiej

W sądzie grodzkim miała się wczoraj odbyć rozprawa przeciwko Łuzerowi RZESZOWSKIEMU, oskarżonemu o dokonanie kradzieży mieszkaniowej. Zaraz na wstępie rozprawa

została jednak odroczone, okazało się bowiem, że oskarżony przebywa w Berezie, w obozie odosobnienia.

Sąd starościński

skazał:

Józefowi HERC (Spólna 17) — na 14 dni bezwzględnej aresztu za to, iż trudnił się znachorstwem, zapisując chorym różne zioła i posługując się przyborami lekarskimi. Znalezione u Józefa Herc zioła i przybory zostały skonfiskowane.

Właścicielkę sklepu Reginę JAROS (Napiorkowskiego 152) — na 20 zł. grzywny za sprzedaż materiału wybuchowego, mianowicie używanego do strzelaniny wielkanocnej kalichlorum.

38 wyroków

przeciwko udziałowcom banku Mendelsona

Sąd grodzki w Łodzi w wydziale cywilnym rozpatrywał wczoraj dalsze sprawy przeciwko udziałowcom Spółdzielczego Banku Handlowo-Przemysłowego, którzy odmówili uregulowania dopłaty do udziałów, w myśl powyższej uchwały przezwalnej zgromadzenie członków banku, w związku z aferą Mendelsona.

W wyniku rozpraw sąd wy-

dał 38 wyroków, zasądzaających od udziałowców banku należności z tytułu dopłat do udziałów.

Wyroki zostaną skierowane do komornika celem wyegzekwowania.

W najbliższym czasie sąd rozpatrzy następną serię spraw cywilnych przeciwko udziałowcom banku Mendelsona. (I)

„Złoto Renu” Wagnera

Transmisja z „La Scali” mediolańskiej

Dziela Wagnera dopiero od niedawna przyjęte zostały do żelaznego repertuaru mediolańskiej „La Scali”. Mistycyzm, filozoficzność, sposób traktowania głosu ludzkiego i inne cechy charakterystyczne utworów wagnerowskich, nie odpowiadały włoskim gustom, wychowanym na śpiewnym, słodkim „Peleauto”. Wreszcie jednak genialne dzieła mistrza z Bayreuth musiały znaleźć dostęp i zrozumienie także u włoskiej publiczności.

Z tą chwilą stanęło wykonanie dzieł wagnerowskich we Włoszech na pierwszoplanowym poziomie, zwłaszcza od czasu, gdy prowadził je wielki dyrygent Toscanini. On to pierwszy stworzył w Italii tradycję wykonywania dzieł Wagnera, tak, że spodziewać się należy, że i transmisja radiowa z „La Scali” opery „Złoto Renu”, stać będzie na jak najwyższym poziomie. Transmisja odbędzie się o godz. 21,00 i trwać będzie do północy.

Teatr i muzyka

Przez dziurkę w kulisach

„Habima” pozostaje w Łodzi do przyszłej środy i grać będzie cztery sztuki. Czwartą premierą będzie „Żyd — wieczny tułacz” D. Pińskiego.

Po opuszczeniu Łodzi, „Habima” da kilka przedstawień we Lwowie, a następnie w Krakowie. Z Krakowa cała zespół wraca do Palestyny.

*

Jedną z większych wytwórni kinowych zamierza w najbliższym czasie nakręcić w Łodzi film z życia robotniczego. Nowością jest projekt, aby sceny zbiorowe odegrali nie statysci, a prawdziwi robotnicy. Film będzie miał podłoże społeczne.

*

Wielkim powodzeniem wśród młodzieży cieszą się przedstawienia w Teatrze Popularnym dla szkół i wojska. „Figle Skapena” daly duży sukces kasowy. Obecnie dyrekcja przygotowuje dwie inne sztuki dla młodzieży ze starego repertuaru polskiego. (I)

OSTATNI WYSTĘP ROSALII CHLADEK. Dzisiaj, we wtorek, dnia 29 bm. o

godz. 20.45 drugi i ostatni występ Rosalii Chladek w zupełnie nowym programie, nie mniej rewelacyjnym od wczorajszego. Pozostałe bilety do nabycia w kasie filharmonii (Narutowicza 20).

TEATR POLSKI

Józef Węgrzyn grać będzie dziś w 7.30 a w środę i w czwartek o 8.30 popisową rolę w wzruszająco pięknej sztuce Sheryffa „Kres wędrowki”.

TEATR W FILHARMONII

Dziś przedstawienie zawieszono. Jutro poraz ostatni przed wyjazdem z Łodzi Paweł Burstein i Lilian Lux wystąpią w przepięknej operetce „We seie w miasteczku”. Ceny niższe.

TEATR POPULARNY

Dziś i w środę o 6 „Figle Skapena”. W czwartek o 8.15 „Oj, mężczyźni, mężczyźni”.

TEATR „HABIMA”

Habima zaprezentuje nam dziś o 8.30 wiecz. wspaniałą sztukę Calderona „Korona Dawida”.

W środę o 8.30 wiecz. „Uriel Acoś” Gutzkowa w reżyserii A. Granowskiego, zaś w czwartek o 8.30 wiecz. „Dybuk” — inscenizacyjny popis Wachtangowa.

Rosalia Chladek o swojej sztuce

Rozmowa „Głosu Porannego” ze słynną tancerką wiedeńską

Po Ruth Sorrel Abramowicz, Łódź gości obecnie drugą wielką tancerkę, p. Rosalię Chladek, z pochodzenia czeszką. P. Chladek jest w dziedzinie artystycznego tańca dużym autorytetem. Jest ona główną kierowniczką słynnej akademii tanecznej w Hellerau - Laksenburg i za wybitne zasługi na polu pedagogicznym mianowana została przez b. prezydenta Austrii, Miklasa, profesorem. W Polsce p. Chladek bawi nie poraz pierwszy. Brała udział w międzynarodowym konkursie tańca w Warszawie i otrzymała po Ruth - Sorrel drugą nagrodę. Korzystając z jej przyjazdu na dwa koncerty, przeprowadziliśmy z artystką krótką rozmowę na

temat obecnego stanu tańca artystycznego, jego nowych dróg i form, oraz sztuki, uprawianej przez p. Chladek

— Ostatnio zaznaczyła się — mówi nasza sympatyczna interlokutorka — nawet wśród zwolenników tańca modernistycznego, tendencja do powrotu do form tańca klasycznego. Z tym kierunkiem trudno się naogół pogodzić. Według mnie tańiec ma być swoistą formą ekspresji, jest w założeniu odrębną gałęzią sztuki, rządzącą się według własnych reguł. Tańcie klasyczny nie odpowiada duchowi czasu, a obecnie może być jedynie traktowany jako jedna z metod przeszkolenia. Tańcie artystyczny zdobył sobie prawo obywatelstwa i po osiągnięciu pewnych zdobyczy, w dziedzinie formy, szuka dla siebie nowych możliwości, opartych głównie na ruchu i rytmie.

Publiczność przyzwyczajona jest dozukiwać się w tańcu treści, łaknie widowiska tanecznego, które jest właściwie teatrem i które z t. zw. czystym tańcem, uprawianym abstrakcyjnie — nie ma nic wspólnego. Publiczność orientuje się w tańcu według tytułu poszczególnych kompozycji i pod tym kątem widzenia podchodzi do tańca, gdy artyście prawdziwemu chodzi przede wszystkim o koncepcję abstrakcyjną, o wypowiedzenie się środkami czysto tanecznymi, a więc ruchem, gestem i mimiką, które są istotą jego koncepcji tanecznej. Wierzę, że nawrót do klasycyzmu jest objawem przejściowym, objawem dość, niestety, częstym. Tańcie współczesny czerpie swoje natchnienie z czysto ludzkich przeżyć i doznań. Posługując się techniką najnowszą dla opanowania kompozycji w najnowocześniejszej formie. Ważne są więc obydwa elementy: i technika i zagadnienie. Tańcie modernistyczny ma własnymi środkami, bez pomocy innych efektów, odtworzyć miśię człowieka, malować drogi jego przeznaczenia i losu.

Dalej artystka wjaśmnicza nas w arkanach swoich indywidualnych eksperymentów tanecznych, zwraca uwagę na potrzebę podniesienia kultury tanecznej szerokich rzesz, oraz omawia szczegółowo założenia produkcji, które zaprezentuje na koncertach w filharmonii.

St. G.

BILETY ULGOWE.

Biblioteka im. Borochowa (Zachodnia 59, tel. 191-50) urządza w piątek, dn. 1 kwietnia o godz. 8.30 wiecz. w Teatrze Polskim jedyne zrzeszeniowe przedstawienie sztuki p. t. „Kres wędrowki” z Józefem Węgrzyńem w gł. roli. Biblioteka czynna codziennie od 10—2 i od 4—10 wiecz.

Wczoraj w Łodzi...

Józefowi MIELCZARKOWI (Rzgowska 85) ukradzione z kieszeni palta portmonetkę z zawartością 6 zł. 10 gr. Kradzież dokonana została na Czerwonym Rynku, gdzie niebawem zatrzymano sprawców, którymi okazali się: Wacław MIAZEK (Ślaska 43) i Franciszek BENTLEJEWSKI (Łączna 41).

Z pozostawionego bez opieki mieszkania JULIUSZA TRIEBE (Piotrkowska 134) włamywacze skradli biżuterię i 80 zł. gotówką. Poszkodowany oblicza swe straty na kwotę zł. 4.000.

Z wytwórni kapeluszy Jakóba KOGUTA (Zgierska 21) skradziono 20 tuzinów kapeluszy, wartości 1500 złotych.

42-letni Teodor KLUS (Ks. Brzózki 17) dostał w swym mieszkaniu ostrego ataku szaleństwa, w czasie którego zdemolował urządzenie mieszkania.

Zamieszkały przy ul. Głównej 55 Majer FRÖLICH został obłany kwasem solnym i doznał ciężkich poparzeń głowy i karku.

W mieszkaniu siostry przy ulicy Lipowej 46 odebrała sobie życie przez powieszenie się na futrynie drzwi 50-letnia Matylda RYBICKA.

Na Placu Kościelnym wskutek wypadku złamał nogę 31-letni Jan GARDYS (Kamieńna 15).

Przy zbiegu ulic Wrześnińskiej i Rybnej ciężko pokłuto nożem 37-letniego Oskara CIESIELSKIEGO (Ciesielska 16).

Nieznani sprawcy poranili nożami przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Mominuskiej 17-letniego RZADKIEWICZA (Kilińskiego 44).

Na Bałuckim Rynku został napadnięty przez 4 osobników Ch. CYPERMAN (Limanowskiego 8), którego dotkliwie pobito i zabrano mu 7 złotych gotówką oraz kapelusz. W wyniku pościgu tym razem policji udało się napaść jednego ze sprawców. Okazał się nim Zenon BUGAJ (Lagiewnicka 38).

(I)

3 kwietnia 1938 r. w Białogrodzie

Pod znakiem wielkiego meczu

którego stawka jest dojście do puli finałowej mistrzostw świata

Dla zorientowania naszych Czytelników, a przede wszystkim uczestników naszego konkursu na odgadnięcie wyniku meczu niedzielnej Polska — Jugosławia, rejestrujemy szereg autorytatywnych opinii na ten temat.



Prezes L. Z. O. P. N., p. nac. HELIODOR KONOPKA zapytany przez nas o wynik meczu, odpowiedział: — Nie wiem, jaki będzie wynik, ale sądzę, że nie

przeigramy z różnicą czterech bramek i ostatecznie dojdziemy do finału mistrzostw świata. W to więc, aby Jugosławia zdobyła 5 bramek, a my ani jednej — w to nie wierzę. Zresztą, co tu dużo mówić! Na jesieni r. ub. w pierwszym meczu z Jugosławią, chcieliśmy uzyskać tylko jak najkorzystniejszy wynik, nie wierząc we własne siły i naturalnie w zwycięstwo. Wszystkie obliczenia wzięły w łeb, skoro na zwycięstwo rzetelnie zapracowaliśmy. Korzystny wynik w Białogrodzie będzie potwierdzeniem opinii jakiegoś piłkarstwa polskie zdobyło w świecie piłkarskim po pięknym zwycięstwie warszawskim.

ANTONI GALEC

Kl. reprezentacyjny obrońca Polski, jedyny łódzianin w teamie narodowym który grać będzie w niedzielę w Białogrodzie, powiedział: Biorę udział w konkursie „Głosu Porannego” i mam już przygotowaną odpowiedź na postawione pytania. A więc mecz wygra Polska! Tak jest! Polska wygra! Przewiduję wynik 3:2, do przerwy 1:1. Pierwszą bramkę zdobędzie również nasz atak! Jesteśmy dziś w doskonałej kondycji i gotowi do największych niespodzianek. Nie będzie łatwo grać w Białogrodzie, ale mając handicap czterech bramek, będziemy w przeciwieństwie do gospodarzy spokojni, gdy tych może zgubić właśnie nerwowość. Bądźcie w kraju spokojni! Dojdziemy do puli finałowej mistrzostw świata.

Antoni GALEC, reprezentacyjny obrońca Polski, jedyny łódzianin w teamie narodowym który grać będzie w niedzielę w Białogrodzie, powiedział: Biorę udział w konkursie „Głosu Porannego” i mam już przygotowaną odpowiedź na postawione pytania. A więc mecz wygra Polska! Tak jest! Polska wygra! Przewiduję wynik 3:2, do przerwy 1:1. Pierwszą bramkę zdobędzie również nasz atak! Jesteśmy dziś w doskonałej kondycji i gotowi do największych niespodzianek. Nie będzie łatwo grać w Białogrodzie, ale mając handicap czterech bramek, będziemy w przeciwieństwie do gospodarzy spokojni, gdy tych może zgubić właśnie nerwowość. Bądźcie w kraju spokojni! Dojdziemy do puli finałowej mistrzostw świata.

Trener L. K. S. P. R. U. D O L F S C H U R M A N, był przed tym trenerem w Jugosławii, w Novim Sadzie w klubie Vojvodina SC., opinia więc jego zastępuje na wagę: — Moim zdaniem, mecz wygra Jugosławia w stosunku 3:1. Własna, fanatyczna publiczność, własny teren, no i chęć rehabilitacji, podsycona premiami — dają gospodarzom poważny handicap. Nie znaczący jednak, abym odmówił drużynie polskiej szans na lepszy wynik, albo nawet na zwycięstwo. Kto remisuje z Szwajc-



R. SCHURMAN, trener w Jugosławii, w Novim Sadzie w klubie Vojvodina SC., opinia więc jego zastępuje na wagę: — Moim zdaniem, mecz wygra Jugosławia w stosunku 3:1. Własna, fanatyczna publiczność, własny teren, no i chęć rehabilitacji, podsycona premiami — dają gospodarzom poważny handicap. Nie znaczący jednak, abym odmówił drużynie polskiej szans na lepszy wynik, albo nawet na zwycięstwo. Kto remisuje z Szwajc-

Czytelnicy „Głosu Porannego” biorą udział w wielkim konkursie sportowym na odgadnięcie wyniku niedzielnej meczu piłkarskiego Polska—Jugosławia w Białogrodzie

KUPON

na wzięcie udziału w konkursie sportowym „Głosu Porannego”

Zamieszczamy dziś pierwszy z trzech kuponów, uprawniających do wzięcia udziału w konkursie sportowym „Głosu Porannego”, na odgadnięcie wyniku niedzielnej meczu piłkarskiego Polska — Jugosławia w Białogrodzie.

Trzy kupony, łącznie z specjalnym, na wypełnienie odpowiedzi:

- a) jaki będzie wynik końcowy meczu Polska — Jugosławia?
 - b) jaki będzie wynik meczu do przerwy?
 - c) która z drużyn pierwsza zdobędzie bramkę?
- należy oddać do roboty, dn. 2 kwietnia r. b., godz. 19-ej wieczór do Administracji „Głosu Porannego” (Piotrkowska 70), lub redakcji (Piotrkowska 101) lub też wysłać pocztą. Dalsze dwa kupony ukaza się w następnym numerze, ale kto nie chce czekać, może już dziś zaopatrzyć się w trzy jednakowe kupony i wysłać odpowiedź jeszcze dziś. Zresztą, każdy czytelnik może nadesłać dowolną ilość odpowiedzi, do każdej jednak muszą być dołączone trzy kupony i kupon na odpowiedź.

Zwracamy uwagę, że nie należy przekreślać raz już napisanych rezultatów, gdyż kupony z poprawkami nie będą rozpatrywane!

Dla zwycięzców konkursu przeznaczamy 15 nagród, a mianowicie:

- I nagroda — 75 zł. gotówką,
- II — 50 zł. gotówką,
- III — 25 zł. gotówką,
- IV — kwartalną prenumeratę „Głosu Porannego”,
- V — kwartalną prenumeratę „Głosu Porannego”,
- VI — 2 bilety na trybunę na mecz piłkarski ŁKS. — Nemzeti (Budapeszt) w dn. 17 IV.
- VII — 2 bilety na trybunę na najbliższy mecz ligowy Ł. K. S.
- VIII — 2 bilety do pierwszorzędnej kina,
- IX — 2 bilety do pierwszorzędnej kina,

Konkurs sportowy „Głosu Porannego”

- 1) Wynik meczu Polska — Jugosławia _____ dla _____
 - 2) Wynik do przerwy _____ dla _____
 - 3) Która z drużyn pierwsza zdobędzie bramkę _____
- Imię i nazwisko _____
- Adres: _____



Niesztywna książka z przepisami D-ra A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze sama” jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i księgarniach. Cena obniżona 30 groszy.

- X — 2 bilety do pierwszorzędnej kina,
 - XI — Bilet na mecz ligowy,
 - XII — Bilet do kina,
 - XIII — Bilet do kina,
 - XIV — Bilet do kina,
 - XV — Bilet do kina.
- Przypominamy raz jeszcze warunki konkursu:
- a) Na specjalnym kuponie, który też dziś zamieszczamy, należy odpowiedzieć na zadane pytania.
 - b) Do odpowiedzi należy dołączyć trzy kupony, niekolejnie kolejne.
 - c) Każdy Czytelnik może oddać dowolną ilość odpowiedzi, przez co szanse jego na wygranie, oczywiście, wzrastają.

- d) Odpowiedzi muszą być czytelne, nie przekreślane!
 - e) Termin odpowiedzi upływa w nadchodzącą sobotę o godz. 19-ej wiecz. Przesyłać je należy pod wyżej wskazane adresy.
 - f) Trafne odpowiedzi będą nagradzane. Gdyby nikt nie nadesłał trafnej odpowiedzi, nagrody będą rozlosowane między wszystkimi uczestnikami konkursu. W wypadku większej ilości trafnych odpowiedzi, o nagrodach zadecyduje los, podobnie zresztą jak i kolejności nagród.
- Codziennie „Głos Poranny” przynosić będzie szczegóły konkursu!

Jugosławia pała żądzą rewanżu przyszykując się starannie do meczu z Polską

Białogrod, 26 marca. Sportowa Jugosławia żyje pod znakiem najbliższego spotkania piłkarskiego, jakie w przyszłą niedzielę na stadionie białogrodzkim odbędzie się z Polską. Spotkanie to nabrało w Jugosławii dlatego tak dużego znaczenia, gdyż wszyscy przekonani są, że piłkarstwo jugosłowiańskie reprezentuje poziom, który kwalifikuje je do udziału wśród 16-tu drużyn, jakie walczyć będą o mistrzostwo piłkarskie świata we Francji. Marzenia ju-

gosłowian o odegraniu większej roli w mistrzostwach, zostały częściowo pokrzyżowane w roku ubiegłym na stadionie W. P. w Warszawie, kiedy to w pierwszym meczu kwalifikacyjnym do szampionatu świata Polska pokonała Jugosławię w stosunku 4:0. Cała sportowa Jugosławia pała obecnie żądzą rewanżu i to rewanżu takiego, któryby zapewnił jeszcze drużynie wyjazd do Francji. Jugosłowianie wierzą, że w dniu 3 kwietnia porażka warszawska zostanie zmaszana. Piłkarstwo jugosłowiańskie ma charakter zawodowy, (to też graczom obiecuje się tu poprostu złote góry, by spotkanie wygrali).

Drużynę ulokowano w specjalnym obozie, w którym pozostanie ona aż do dnia spotkania.

Nie było to jednak rzeczą łatwą. Kluby mają bowiem swoje interesy i ambicje, nie chciały też wszystkich graczy oddać do obozu. Taki Gradiński odbywający, jak wiadomo, stale mecze poza granicami kraju, nie chciał się absolutnie zgodzić, by wszyscy jego gracze wyznaczeni do reprezentacji pozbawieni byli w okresie przygotowań możliwości udziału w meczach drużyny klubowej. To też w obozie zamiast 18-tu przebywa stale tylko 8 graczy. Mimo to Jugosławia sportowa, jeżeli chodzi o spotkanie z Polską, pełna jest optymizmu.

Gracz Sipos, który przebywa stale we Francji, gdzie zawodowcem występuje w drużynie FC Sete, przebywa też na obozie. Związek jugosłowiański

musiał jednak klubowi francuskiemu zapłacić tytułem odszkodowania 5.000 franków. Skład obozu treningowego, wyznaczony przez kapitana związkowego Ponowicza jest następujący:

Glazer, Urch (Gradiński) — bramkarze; Higi (Gradiński), Matosic (Hajduk), Dubac (Beogradzki S. K.) — obrońcy; Luchner (HASK), Kokotovic (Gradiński), Jazbinic (Gradiński), Knezevic (B. S. K.) — pomocnicy; Tyrnanc, Marianovic (B. S. K.), Plese (Gradiński) i Sipos (Sete) — atak.

Wiadomo już też w Jugosławii, że z trzech sędziów, proponowanych do prowadzenia meczu belga Langenusa, Niemca Bauwensa i Włocha Barlasina, Polska wybrała tego ostatniego.

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2

Początek o 4-ej

Dziś i dni następnych!
Najgłośniejsza komedia obecnej doby
KRÓL I CHÓRZYSTKA
W rolach głównych: Sobowót
byłego króla Edwarda VIII **Fernand Gravel**
w roli płochej chórzystki **JOAN BLONDELL**
Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

KINO TEATR MIRAZ 11 LISTOPADA 16

Początek o 4-ej

Dziś i dni następnych!
SYLVIA SIDNEY
w filmie p. t.
TAJNY AGENT
oraz REWIA POLSKICH ARTYSTÓW

PENSJONAT
H. FAJLOWEJ
na Wiśniowej Górze
nadal czynny.
Przyjmuje się zamówienia na święta.
Modlitwa na miejscu. Telef. 10

Do akt. Nr. Km. 804 | 38
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 9-go, Ignacy Jakowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dn. 14 kwietnia 1938 roku o g. 12 w Łodzi, przy ul. Drewnowskiej 13 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: autobusu f-my „Polski Fiat” model 621 R. Nr. silnika 0817 podwozia Nr. 500287 a oszacowanych na łączną sumę zł. 1.000.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 26.3.1938 r.
Komornik: (-) Ignacy Jakowski
Sprawa M. Stólnikowicza
p-ko M. Rózdze

Higiena
to zdrowie!
Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Renowacja linoleum. Pakowanie okien i drzwi.
J. HUPERT i S-ka
Piotrkowska 44,
tel. 202-14.

Dr. med.
F. Turyn
chor. wewnętrzne
Spec. narządów trawienia
ul. Andrzeja 9, tel. 133-05
Godz. 5—7.
Przeplukiwania jelit

Doktor
Al. Leśniewicz
CHIRURG
Andrzeja 2, telef. 216-66
przyjmuje od 5—6.
Bez operacyjnego leczenia żylaków.

Dr.
R. Zalcwasser
CHIRURG
Cegielniana 19
powrócił

KINO - TEATR
URANIA
Cegielniana 2
Tel. 107-34.



Przenumeracja miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński

Poszukuje się gmachu
dla szkoły do wydzierżawienia względnie nabycia. Pożądane do 2500 metrów kwadr. powierzchni niezabudowanej oraz plac boiskowy. Oferty sub. „GMACH” do Biura Ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 87.

PACZKI 2 szt. 25 gr.
CIASTKA DESEROWE po 20 gr.
(dla stowarzyszeń i szkół odpowiedni rabat)
Wszelkie wyroby cukiernicze na zamówienie
Śniadania i kolacje jarskie
z 4-ch dań zł. 1.10 wraz z obsługą
— poleca —
Cukiernia „ŹRÓDŁO”
Łódź, Przejazd 1, tel. 209-87

OPTYK
SZYMON URBACH
PIOTRKOWSKA 33
TEL. 2222-3.

KINO
TON
Kopernika 16, tel. 140-72

OGŁOSZENIA FUKSA TO MUR
o który oprzeć się może najbardziej z chwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do
AKWIZYCJI OGŁOSZEN
FUKS'A
Łódź, Piotrkowska 87, tel. 121-36 173-18
i 121-16

ZAOSZCZĘDZISZ
SOBIE
TROSK I KŁOPOTÓW,
ŻĄDAJĄC WYRAŹNIE I
PRZYJMUJĄC JEDYNI
ORYGINALNE **„OLLA”**
GUM.
PATENT FRANC. NR. 790 304
PATENT AMER. NR. 1039 701

DYPLOMOWANY MISTRZ MALARSKI
A. L. WEŁNIARZ
PIOTRKOWSKA 58
Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie malarstwa, m. in.: Lakiernicze, tapetowanie i emalowanie wanień odporne na gorąco.
Robota solidna. Ceny konkurencyjne.

DOKTOR
KLINGER
spec. chor.: WENERYCZNYCH,
SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH
(włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w
W niedzielę i święta od 10—12

Dziś premiera! Fascynujący treścią, olśniewający wystawą, pełen humoru, tańca i niezapomnianych melodii film reż. Roy Del Ruth
ZACZEŁO SIĘ W POCIAGU
W rol. gl. bożyszcze kobiet **ROBERT TAYLOR**
i najsłynniejsza tancerka świata **ELEANOR POWELL**
Początek codziennie o g. 4-ej, w niedzielę i święta o godz. 12 w pol.

OGŁOSZENIA FUKSA TO MUR
o który oprzeć się może najbardziej z chwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do
AKWIZYCJI OGŁOSZEN
FUKS'A
Łódź, Piotrkowska 87, tel. 121-36 173-18
i 121-16

Proszek od **BOLU GŁOWY**
Dla dorosłych ze 2% FABR.
KOWALSKINA
Przy przeziębieniu
GRYPE, KATARZE

Ogłoszenia drobne
Nauka i wychowanie
ANGIELSKIEGO i niemieckiego metodą konwersacyjną szybko wyucza Krzyżek, Pomorska 15, tel. 171-28. Zastać od 2—3. Korespondencja, tłumaczenia. Lekcja indywid. zł. 1.50. 655-3

Lecznica dla Psów
lekarza weterynarii A. M. Reicha
Gdańska 117-a
(róg Zamenhofa) tel. 175-77, czynna
Siryzienie psów.
Kupno i sprzedaż.

KUPIĆ natychmiast maszynę do zapakowania prób towarów wełnianych do „kolekcyj”. Oferty sub „M. B.” do administracji „Głosu” 484-2
25 PROC. DOMU w centrum miasta do sprzedania za 30.000.—, informacje. tel. 245-86, w godz. 8—10 i 4—5.

Różne
ZAGINAŁ piesek czarny ratlerok. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Gdańska 44, m. 19.

Lokale
ZŁ. 40.— KWARTALNIE 1 pokój zł. 100 kwartalnie 1 pokój z kuchnią; zł. 125.— kwartalnie 2 pokoje z kuchnią; 3—4—5—6-cio-pokojowe mieszkania; pokoje umeblowane oraz garsoniery od zł. 20.— poleca „Zenit”, Piotrkowska 82, telefon 260-25.
SŁONECZNE 1—2—3 pokoje z kuchnią i wygodami wynajmę natychmiast dogodnie. Wiadomość: Pomorska 25, m. 18.

Posady
POSZUKIWANY do kawiarni garderobiarz z gwarancją. Zgłosić się: Gdańska 31, m. 26.

— I. — **Dziś premiera!** — **WIELKI niebywały PODWÓJNY PROGRAM!** — II. —
Poraz pierwszy w Łodzi! Największa sensacja 1938 r. Nie było i nie będzie już nigdy tak wielkiego arcydzieła jak
ZWYCIĘSKA WALKĄ **Zaginiony Horyzont**
W rolach głównych: **MARY ASTOR, LYLE TALBOT**
W rol. gl. **RONALD COLMAN i JANE WYATT**
Początek o godz. 4-ej, w sobotę i niedzielę o 11-ej

Dziś i dni następnych! Kochankowie 1937 r. — **Kamilla Horn i Jarosław Sved** w przepięknym filmie
„Z MIŁOŚCI DLA CIEBIE”
Film, który muszą zobaczyć wszystkie kobiety! Kobiety Wiednia, Paryża, Londynu wzruszają się dziejami bohaterów, „Z miłości dla ciebie”, a teraz kolej na wszystkie Łódzianki. Barwna opowieść za czerpnięta z prawdziwego zdarzenia
Następny program: **„SCYPION AFRYKAŃSKI”** — w roli głównej: **IZA MIRANDA**

Ugłoszenia
za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstów redakcyjnych zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 13 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101